NIEDZIELA, 3 PAŹDZIERNIKA 1971 ROKU
WYD. A B

26·V·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Kurier Szczeciński

Nr 231 (8413) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy

◆ Zapraszamy ◆ Zachęcamy!

Zaczynamy naszą wielką ankietę - sondaż „Jak widzisz swoje miasto?"

◆ UDOSTĘPNIAMY łamy „Kuriera" wszystkim, którzy kierowani troską o dziś i jutro naszego grodu zechcą publicznie się podzielić swoimi przemyśleniami, radością i niepokojem, konstrukcyjnymi propozycjami naprawy tego co jeszcze jest złe.

Obszerniej na ten temat piszemy na str. 4—5 dzisiejszego numeru i tam drukujemy pytania na które, dla ułatwienia dyskusji, prosimy odpowiadać. Można odpowiadać na wszystkie trzy, można na jedno wybrane, można pisać tak jak każdy uważa za stosowne...

Liczymy przede wszystkim na odpowiedzi LISTOWNE. Listy prosimy kierować pod adresem: **„Kurier Szczeciński" — pl. Hołdu Pruskiego 8,** z dopiskiem „Jak widzę swoje miasto?".

UWAGI przekazywane przez telefon, rejestrować będziemy na taśmie magnetofonowej raz w tygodniu, **zawsze w środę,** od godz. 10 do 18. Podajemy numery telefonów:

462-35 i 427-77

Pierwszy dyżur telefoniczny odbędzie się w środę 6 bm.

TRZECIĄ formą dyskusji, którą traktujemy jako głos Czytelników „Kuriera" w wielkiej, przedzjazdowej debacie, będzie kontakt z reporterami naszej gazety, którzy zwrócą się do określonych osób z prośbą o wypowiedź.

CZEKAMY na głos **KAŻDEGO** kto potrafi patrzeć, pisać i mówić. Zastrzegamy się, że nie chodzi nam o sprawy typu interwencyjnego (te przyjmuje codziennie nasz Dział Łączności z Czytelnikami!). Od uczestników ankiety — sondażu oczekujemy wypowiedzi, które — skomasowane — pozwolą zorientować się jak mieszkańcy Szczecina chcieliby widzieć swoje miasto w najbliższej przyszłości, i co w związku z tym proponują zrobić.

PUBLIKACJI wypowiedzi zamierzamy poświęcić dużo miejsca w gazecie. Piszących prosimy o podawanie swych personaliów (m.in. wieku i zawodu) co pozwoli zorientować się w problemach nurtujących poszczególne grupy zawodowo-społeczne.

Nie pierwsza i nie ostatnia to ankieta „Kuriera". Odzew Czytelników zawsze był duży. Teraz liczymy na największy. Wszak rzecz idzie o wizję miasta, a wobec niej nikt chyba nie może pozostać obojętny.

Piszcie już dziś! Telefonujcie w środę!

Zapraszamy! Czekamy!

DWA KOCIAKI — ten z lewej to znana francuska aktorka Mylene Demongoet.

● Wybrano już 19 delegatów ● Rozpoczynają się konferencje powiatowe, miejskie i dzielnicowe ● Precyzowanie wniosków i poglądów

Nowy etap kampanii przed VI Zjazdem PZPR

MINĄŁ trzeci tydzień kampanii przed VI Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do którego pozostało niewiele więcej niż 2 miesiące. Jak już informowaliśmy, w ostatnich dniach kampania weszła w nowy, istotny etap. Zgodnie z obowiązującym trybem wyborów, organizacje partyjne wielkich zakładów pracy przystąpiły do bezpośredniego wyboru pierwszych delegatów na Zjazd.

NAJWCEŚNIEJ w tę fazę weszła największa w kraju wojewódzka organizacja partyjna — Śląska i Zagłębia. Tam właśnie w miniony poniedziałek wybrano pierwszego delegata na VI Zjazd PZPR. Do 2 bm. włącznie mandaty otrzymało 18 dalszych członków partii. Charakterystyczne jest przy tym, że wszyscy wybrani należą do „pierwszej linii" produkcji, a w związku z tym mają duży dorobek nie tylko w pracy politycznospołecznej, ale i zawodowej.

W PRZYSZŁYM tygodniu, poczynając od poniedziałku, do bezpośredniego wyboru delegatów na Zjazd przystąpią organizacje partyjne wielkich zakładów pracy innych regionów. Z małymi wyjątkami, ta faza kampanii ogarnie w najbliższych dniach cały kraj.

Nowym elementem kampanii przedzjazdowej, który przyniesie przyszły tydzień — będą powiatowe, miejskie i dzielnicowe konferencje. Niemal w całym kraju zakończyły się już zebrania oddziałowych i podstawowych organizacji, które ustalały skład konferencji wyższego szczebla. One zaś — przypomnijmy — mają dokonać wyboru delegatów na zamykające okres kampanii przedzjazdowej — konferencje wojewódzkie. Na tym bowiem szczeblu — w listopadzie — wyłonieni zostaną wszyscy pozostali delegaci na VI Zjazd.

Przeniesienie kampanii przedzjazdowej na wyższy szczebel nie oznacza, że organizacje partyjne, zwłaszcza w wielkich zakładach pracy, będą prowadzić mniej ożywioną działalność. Mają one przed sobą — ogólnie ujmując — trzy nader ważne zadania.

PIERWSZE — to gruntowna analiza wniosków, jakie wysunięte zostały w toku niedawno przeprowadzonych indywidualnych rozmów z członkami i kandydatami partii oraz stała kontrola wprowadzania w życie postulatów uznanych za słuszne.

DRUGIE — to dyskusja nad wytycznymi na VI Zjazd i wnioski formułowane w trakcie tej debaty. Korespondenci PAP, powołując się na opinie wyrażane podczas licznych narad i spotkań środowiskowych, podkreślają, że nastąpiło rzeczywiste wyzwolenie ludzkiej inicjatywy, że ludzie — tak partyjni jak i bezpartyjni — wierzą, biorąc za podstawę swego przeświadczenia wydarzenia ostatnich miesięcy, iż ich głos będzie rzeczywiście się liczył przy formułowaniu ostatecznego programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju.

I wreszcie TRZECIE zadanie, to inspiracyjna i organizatorska rola w czynach i inicjatywach podejmowanych z okazji VI Zjazdu. (PAP)

Najwyższe uznanie uczelni

Doktoraty h.c. na Politechnice Szczecińskiej

KOLEJNĄ uroczystością związaną z obchodami 25-lecia nauki polskiej na Pomorzu Zachodnim było wczorajsze nadanie doktoratów honoris causa przez Politechnikę Szczecińską dwóm nestorom - naukowcom: profesorowi **Leonowi Babińskiemu** oraz profesorowi **Tadeuszowi Rosnerowi.**

W PODNIOSŁEJ atmosferze, w obecności senatu, zaproszonych gości, młodzieży akademickiej, odczytane zostały dokumenty nadające tytuł doktorów honoris causa zasłużonym profesorom. Aktu wręczenia dyplomów dokonał rektor Politechniki Szczecińskiej prof. dr inż. Józef Kępiński.

Liczący 80 lat profesor Leon Babiński, najwybitniejszy w naszym kraju specjalista prawa morskiego i lotniczego, związany jest z nauką polską w Szczecinie od jej początków, wnosząc do nowo utworzonej Akademii Handlowej, przemianowanej następnie na Wyższą Szkołę Ekonomiczną i z kolei włączonej do Politechniki Szczecińskiej, swój

(Dokończenie na str. 2)

NA ZDJĘCIU — odczytywanie dokumentu nadającego tytuł doktora h.c. prof. Leonowi Babińskiemu (pierwszy z prawej).

Foto — Al. Wituszyński

Sen. E. Kennedy krytykuje rząd USA

NOWY JORK PAP. Przemawiając w McKeesport w stanie Pensylwania, senator Edward Kennedy stwierdził, że obietnice składane przez przedstawicieli partii republikańskiej w trakcie kampanii wyborczej w roku 1968 zostały pogrzebane i zapomniane. Senator zwrócił uwagę, że pierwszą z tych obietnic było zakończenie wojny w Wietnamie. Dodał też, że naród amerykański w dalszym ciągu pragnie zakończenia tej wojny.

Edward Kennedy skrytykował rząd za nieskuteczność posunięć zmierzających do opanowania inflacji i powiedział, że rząd bardziej zainteresowany jest popieraniem „Lockheeda" i innych spółek, niż tych, którzy rzeczywiście potrzebują pomocy.

„Miranda" na holu u wejścia do Kanału Kilońskiego

GDAŃSK PAP. Załoga polskiego statku m/s „Hanka Sawicka" spotkała s/y „Mirandę" 30 września w godzinach popołudniowych u ujścia Łaby. Jacht samotnego polskiego żeglarza Zbigniewa Puchalskiego znajdował się na holu niewielkiego statku handlowego bandery NRF.

Polski żeglarz pozdrawiał załogę m/s „Hanka Sawicka", płynąc prawdopodobnie do śluzy Kanału Kilońskiego. Istnieje przypuszczenie, że zachodnioniemiecki statek odholował „Mirandę" do portu pasażersko-rybackiego Cuxhaven. Jak informuje kpt. Ryszard Konnacki, d-ca m/s „Hanka Sawicka", „Miranda" wygląda nieźle, maszty i takielunek miała cały, w chwili spotkania żagle jachtu były zwinięte.

„Love story" po polsku

SŁYNNA „Love story" pióra **Ericha Segala,** której filmowa wersja biła ostatnio na Zachodzie wszelkie rekordy powodzenia, wydana zostanie w Polsce przez „Iskry" w roku przyszłym. Tak więc za rok znajdą się na półkach księgarń dwie najbardziej „łzawe" powieści naszych czasów — „Trędowata" i „Love story". (m)

Tito odwiedzi USA i Kanadę

BELGRAD PAP. Jak informuje agencja TANJUG, prezydent Jugosławii J. Broz Tito uda się w drugiej połowie bm. z wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie prezydenta USA R. Nixona.

Szef państwa jugosłowiańskiego złoży także w pierwszej połowie listopada br. oficjalną wizytę w Kanadzie.

Dziś w numerze: ◆ Jak widzę swoje miasto? ◆ Kamery już przygotowane... ◆ Plotki i anegdotki ◆ W nowy sezon ◆

Plenum ZW ZMS

O gospodarczym rozwoju regionu zadecyduje młodzież

PONAD POŁOWĘ mieszkańców woj. szczecińskiego stanowią ludzie, którzy nie przekroczyli 30 roku życia, młodzi stanowią też 40 proc. zatrudnionych. Wynika z tego, że rozwój gospodarczy Pomorza Zachodniego i poprawa warunków socjalno-bytowych mieszkańców są w ogromnym stopniu uzależnione od kwalifikacji i zaangażowania młodego pokolenia. Szczególna rola przypada więc ZMS-owi — organizacji, której celem jest inicjowanie, realizacja a także wspieranie najbardziej wartościowych poczynań młodzieży. Szczecińscy ZMS-owcy mogą się tu poszczycić wielkim osiągnięciem, zajmując aktualnie I miejsce w kraju w akcji czynu społecznego „Dar Ojczyźnie".

WCZORAJ odbyło się VIII Plenum ZW ZMS, poświęcone omówieniu kierunków pracy organizacji w kampanii przedzjazdowej. Jak stwierdzono w referacie programowym, zasadniczą sprawą ZMS w najbliższym czasie będzie szeroka dyskusja nad rolą młodzieży w społeczeństwie oraz problematyką startu w dojrzałe życie roczników wyżu demograficznego i stworzenia mu takich warunków, które w optymalny sposób zapewnią zaspokojenie własnych aspiracji.

Liczni dyskutanci zwracali uwagę na przeszkody, uniemożliwiające bądź nawet paraliżujące działalność członków ZMS. Podkreślono m. in., że jedna z największych obecnie akcji organizacji — patronat nad budownictwem mieszkaniowym — z powodu rezerwy przedsiębiorstw budowlanych przyniosła dotąd znikome efekty. Uczestniczący w plenum przewodniczący Zarządu Głównego ZMS Andrzej Zabiński, który badał tę sprawę m. in. w Stoczni im. A. Warskiego oraz w stargardzkich ZNTK, poinformował, że patronat wymaga dopracowania przepisów na szczeblu centralnym, co zostanie niebawem wprowadzone w życie w całym kraju. Przedstawił również — kontrowersyjne czasem — sposoby rozwiązania innych kwestii dotyczących ruchu młodzieżowego w Polsce. Warto bowiem dodać, że cechą charakterystyczną wystąpienia wszystkich działaczy ZMS na plenum był antydogmatyzm i otwarty, alternatywny sposób stawiania zagadnień. Sprawiło to, że zabierając kilkakrotnie zresztą — głos w trakcie obrad — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych podkreślił, że rzadko się zdarza, by dyskusja była tak konkretna i bezkompromisowa, jak właśnie u młodzieży.

W TRAKCIE plenum najbardziej zasłużeni działacze zostali odznaczeni. Tomasz Świętoń otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. Złotą Odznakę im. Janka Krasickiego wręczono Bernardowi Napieralskiemu, zaś Kazimierzowi Łatwińskiemu i Tomaszowi Pawidzkiemu — odznaki srebrne.

Na skutek przejścia do innej pracy, zastępca przewodniczącego ZW, T. Świętoń poprosił o zwolnienie go z dotychczasowych funkcji. Na stanowisko wiceprzewodniczącego ZW ZMS plenum powołało przewodniczącego ZU ZMS Politechniki Szczecińskiej, Włodzimierza Akowicza. (kraj)

Doktoraty h.c.

(Dokończenie ze str. 1)

wkład naukowy wypracowany w dwudziestoleciu międzywojennym. W okresie wieloletniej pracy w Szczecinie prof. L. Babiński był m. in. rektorem Akademii Handlowej. Przez 15 lat przewodniczył Szczecińskiemu Towarzystwu Naukowemu. Dorobek naukowy profesora zawarty jest w 360 publikacjach. W uznaniu zasług oddanych sprawie nauki polskiej na Pomorzu Zachodnim senat PS przyznał profesorowi Leonowi Babińskiemu tytuł doktora honoris causa Politechniki Szczecińskiej.

DECYZJĄ senatu tej uczelni godność doktora h.c. nadano również profesorowi Tadeuszowi Rosnerowi, któremu kierunek chemii Politechniki Szczecińskiej zawdzięcza rozwój i wysoką ocenę w nauce polskiej. Profesor T. Rosner, kontynuator rodzinnej tradycji naukowej (dziad i ojciec byli profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego) m. in. odbudowywał ze zniszczeń wojennych Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych oraz zorganizował Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych w Szczecinie. Prof. T. Rosner był rektorem Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie, dziekanem Wydziału Chemicznego a jego zasługi naukowe zawierają się w opracowaniu kilku technologii produkcji włókien sztucznych, autorem kilkunastu zgłoszeń patentowych, autorem i współautorem podręczników i skryptów. Profesor T. Rosner wypromował 70 magistrów-inżynierów i 6 doktorów.

Na tej pięknej uroczystości, w gronie osób zaproszonych, obecny był sekretarz KW PZPR Jerzy Łazarz. (jf)

D. Mandroiu opuścił Polskę

GOŚĆ naszej redakcji, redaktor naczelny dziennika „Dobrogea Noua" w Konstancy, Dumitru Mandroiu po zwiedzeniu Szczecina i województwa, a także Wrocławia, Katowic, Krakowa, Oświęcimia i Warszawy opuścił wczoraj Polskę. W pożegnalnym telegramie do redakcji szczególnie dziękował za możliwość zapoznania się z ciekawą działalnością Towarzystwa Przyjaciół Szczecina.

Wizyty nowego konsula USA

W UB. PIĄTEK przewodniczący Prezydium WRN w Szczecinie Stanisław Rychlik przyjął nowego konsula USA w Poznaniu, panią Franciszkę Usetnik.

Pani Usetnik złożyła także wizytę w Prezydium MRN. W imieniu przewodniczącego Prezydium MRN panią konsul przyjął wiceprzewodniczący Prezydium MRN Wacław Golko. (wit)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Skrzat" z Antwerpii z drobnicą,
m/s „Wolin" z Londynu z drobnicą,
m/s „Ciechocinek" z Anglii Zachodniej z drobnicą,
m/s „Kapitan Kański" z Finlandii z drobnicą,
s/s „Katowice" z NRF pod balastem,
m/s „Przemyśl" z Benisaf z rudą.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Powstaniec Śląski" do Antwerpii pod balastem,
m/s „Płock" do Zachodniej Afryki z drobnicą,
m/s „Elbląg" do Francji i Irlandii z drobnicą,
s/s „Sławno" do Danii z węglem,
s/s „Wieczorek" do Danii z węglem.

Kolejarze wykonali plan przewozów

KOLEJNY sukces mają do odnotowania szczecińscy kolejarze. Przekroczyli zadania przewozowe za trzy kwartały br. W tym okresie przewieźli oni 9 053 086 ton masy towarowej, tj. o 103 tys. ton więcej, niż przewidywał Narodowy Plan Gospodarczy. Dobre wyniki osiągnięto dzięki sprawniejszej organizacji pracy i lepszemu wykorzystaniu wagonów. Poprawiła się też wyraźnie dyscyplina kontrahentów kolei. Dzięki temu we wrześniu załadowano ponad plan 3 448 wagonów. (jas)

Z kroniki nieobyczajów

Szekspir zdemaskowany

„ŻYCIE WARSZAWY" z 1 bm. (wydanie terenowe) zamieściło, **bez słowa komentarza**, list „grupy pracowników jednego z warszawskich zakładów" protestujący przeciwko używaniu tzw. **mocnych słów** przez bohaterów szekspirowskiego „Hamleta", przedstawionego ostatnio w programie TV. **Oto próbka tego znamiennego tekstu:**

„Telewizja w transmisji ze Szczecina — piszą „pracownicy" — uraczyła nas sztuką Szekspira pt. „Hamlet". O ile do przyjęcia jeszcze były krzyki i miotanie się aktorów przed kamerami o tyle słownik przedstawiał wiele do życzenia. Protestujemy przeciwko takiemu słownictwu na małym ekranie".

Ucieszyliśmy się bardzo czytając ów list. Oto nareszcie dobrał się ktoś do skóry (już chcieliśmy w tym miejscu użyć bardziej dosadniejszego określenia...) temu staremu świńtuchowi ze Stratfordu, od dobrych trzystu lat z okładem demoralizującemu ludzi.

Oczywiście tylko historycy literatury, znający oryginały, wiedzieli o tym, że pan Szekspir lubił sobie tu i ówdzie poświntuszyć — trzeba było jednak dopiero niejakiego Jerzego Sity, który miał czelność przywrócić w swoim przekładzie to co inni, dbali o nasze uszy i morale, skrzętnie dotąd usuwali. Na szczęście obrońcy moralności nie śpią i dali obu panom S. zdecydowaną odprawę.

Marek DONAT

PS. Mamy obecnie istną modę na listy **„grup pracowników"** takiego lub innego zakładu. Przepraszam, lecz się nie zgadzam. Jeśli pracownicy występują prywatnie (jak np. powyżej), nie reprezentując interesów zakładu, dlaczego firmują nim swoje nazwiska? **Wiara w magię niektórych nazw, instytucji i szyldów?** Nie te czasy, panowie. Prosimy o reprezentowanie samego (samych) siebie, bez „podpierania się" firmą! (md)

Wojewódzki finał konkursu

„Co wiesz o powszechnej samoobronie"?

— OBRONA ojczyzny i socjalistycznych zdobyczy narodu polskiego jest sprawą i obowiązkiem wszystkich obywateli PRL — głosi hasło przyświecające kampanii powszechnej samoobrony. Wielką rolę odgrywa w niej propagowanie szerokiego wachlarza umiejętności niezbędnych ludności cywilnej w razie ewentualnej agresji nieprzyjaciela. W ubiegły piątek, w gmachu Teatru Muzycznego w Szczecinie odbyły się wojewódzkie finały konkursu „Co wiesz o powszechnej samoobronie". Do rozgrywek końcowych stanęło 6 uczestników, wybranych spośród 280 kobiet i mężczyzn, startujących uprzednio w rozgrywkach miejskich i powiatowych. Zwycięzcą konkursu został H. Drabiak ze Stargardu, II miejsce zajął szczecinianin Ryszard Wójtowicz. Szczególnie cieszy, że miejsce czwarte zdobył uczeń z Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Szczecinie, co świadczy o tym, że problematyka powszechnej samoobrony jest również żywotnie zainteresowana młodzież.

Tegoroczne rozgrywki miały szczególnie uroczystą oprawę, zorganizowane bowiem zostały w 20-lecie powołania powszechnej samoobrony. W imprezie wzięły udział gwiazdy estradowe stolicy z Daną Lerską i W. Kiorcem Zadwarskim, przygrywał zespół muzyczny PR i TV pod kierownictwem Karola Nicza, pamiętnego z ostatniego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Zapowiadały popularne spikerki: Bogumiła Wander i Edyta Wojtczak. (kraj)

Poważna choroba P. Janczerskiego

JAK INFORMUJE wczorajszy „Sztandar Młodych", w czasie pobytu w Bułgarii grupy „No To Co" zachorował jej solista i kierownik Piotr Janczerski. Choroba okazała się poważna. P. Janczerski musiał wrócić do kraju i, jak się przewiduje, nie będzie występował do końca roku.

SPORT — SPORT — SPORT

Wiskord prowadzi w kajakowych mistrzostwach Polski

WCZORAJ w drużynowych mistrzostwach Polski seniorów w kajakarstwie w poszczególnych wyścigach zwyciężali przeważnie kadrowicze.

Zacięty był wyścig jedynek na 1 000 m w grupie I. Zwyciężył SZUSZKIEWICZ (Wiskord Szczecin) — 40:00,4 min. przed Piszczem (Warta) — 4:02,0 min., Marszałkiewiczem (Zawisza) obaj po 4:02,8 min. Mistrz Polski Siedziewski, startujący w grupie II, uzyskał — 4:06,8 min. W jedynkach kanadyjek pewnie wygrał Opara (Skra) — 4:21,0.

NA 500 M kobiet najlepszy czas — 2:11,4 uzyskała IZABELLA ANTONOWICZ (Wiskord), która aż o 4 sek. zdystansowała drugą na mecie Szydłowską (Spójnia). Antonowicz wraz ze Stańko wygrały wyścig dwójek na 500 m w 2:02,2.

SEKCJA WISKORDU Szczecin, która wygrała wyścig czwórek mężczyzn na 1 000 m w 3:15,8 min., objęła po pierwszym dniu wyraźne prowadzenie wśród pierwszoligowców — 56 pkt. przed OZOS Olsztyn — 40 pkt., Zawiszą — 37 pkt. i Spójnią Warszawa — 37 pkt. Dopiero na 6 miejscu znajduje się wielokrotny mistrz Polski Warta.

Ostrożnie z grzybami!

MIMO przekazywanych przez prasę, radio i telewizję komunikatów — służba sanitarno-epidemiologiczna nadal notuje wzrost zatruć grzybami, a w tym przypadków śmiertelnych.

W związku z tym Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zwraca się ponownie z apelem do ludności o:

— nie kupowanie grzybów od przygodnych sprzedawców,

— nie zbieranie grzybów, co do których nie ma się absolutnej pewności, że są jadalne,

— w przypadku wątpliwości co do przydatności grzybów do spożycia — korzystanie z bezpłatnych porad z zakresu grzyboznawstwa w stacjach sanitarno-epidemiologicznych,

— w przypadku organizowania przez zakłady pracy wycieczek na grzybobranie — angażowanie grzyboznawcy.

Równocześnie przypomina się, że w razie wystąpienia po spożyciu grzybów (nawet u jednej osoby) nie pokojących objawów, jak np.: bóle brzucha i głowy, wymioty, biegunka, zawroty głowy, czy ogólne osłabienie — należy bezzwłocznie wezwać pomoc lekarską do wszystkich osób, które te grzyby spożywały.

Od szybkiego udzielenia pomocy lekarskiej zależy skuteczność leczenia, a często i życie zatrutych.

Zwraca się uwagę, że wszelkie domowe sposoby wykrywania trujących grzybów w gotowej potrawie (jak np. czernienie cebuli czy srebrnej łyżki) — są oparte na przesądach. W potrawie z grzybów — grzybów trujących nie wykryje się żadnym „domowym sposobem".

Plenum MK SD

Udział Stronnictwa w ogólnonarodowej dyskusji

30 IX. BR. ODBYŁO się Plenum MK SD w Szczecinie, poświęcone omówieniu udziału miejskiej instancji Stronnictwa w dyskusji przed VI Zjazdem PZPR oraz zadań społeczno-politycznych i gospodarczych miejskiej organizacji SD. W obradach, które prowadził przewodniczący MK — Władysław Czaja, uczestniczył z-ca sekretarza WK — Franciszek Marjasiewicz. Wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz MK — Zdzisław Kaniasty.

Dyskusja w szeregach SD koncentrować się będzie wokół: rozwoju usług dla ludności, gospodarki miejskiej, usprawnień pracy administracyjnej, doskonalenia działalności rad narodowych oraz problemów socjalnych. Istotną cechą dyskusji będzie wiązanie stawianych problemów z konkretyzowaniem poglądu, jak SD może realnie przyczynić się do ich rozwiązania.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie aktualnych zadań społeczno-politycznych i gospodarczych miejskiej organizacji SD, zobowiązując wszystkie koła do właściwej i prawidłowej realizacji harmonogramu prac związanych z udziałem w dyskusji przedzjazdowej.

Plenum MK zaapelowało do wszystkich członków miejskiej instancji o inicjowanie i podejmowanie czynów zjazdowych. Uczestnicy plenum postanowili zwołać XVII Miejski Zjazd Delegatów SD w dniu 18 grudnia br.

Jubileusz „Večernika"

1 PAŹDZIERNIKA br. popularna bratysławska popołudniówka **„Večernik"** obchodziła jubileusz **15-lecia swojej działalności.** Z dziennikiem tym, który sprawom Polski poświęca bardzo wiele miejsca i uwagi, naszą redakcję wiążą od lat przyjacielskie kontakty oraz żywa współpraca i wymiana doświadczeń. Kolegom po piórze z Bratysławy przesłaliśmy serdeczne gratulacje i życzenia nowych sukcesów w redagowaniu gazety oraz w zdobywaniu nowych kręgów czytelniczych.

Wspólne działanie dziennikarskie Szczecin - Gdańsk

REDAKCJE dwóch organów komitetów wojewódzkich partii w Szczecinie i Gdańsku „Głosu Szczecińskiego" i „Głosu Wybrzeża" otworzyły wczoraj swoje łamy dla **dyskusji przedzjazdowej**, dotyczącej problemów gospodarki morskiej. To wspólne działanie dziennikarskie, pierwsze w dziejach obu województw, przyniesie zapewne wiele niezwykle ważnych, gospodarskich wypowiedzi ludzi którym leży na sercu dalszy, harmonijny rozwój całego polskiego wybrzeża, całej naszej gospodarki morskiej. (s)

Prowokacyjna działalność wywiadu brytyjskiego

Kulisy antyradzieckiej kampanii

OFICJALNE stanowisko radzieckie w sprawie decyzji rządu Heatha o wydaleniu dyplomatów, pracowników instytucji radzieckich w Wielkiej Brytanii, jest znane: rząd ZSRR odrzucił wysunięte zarzuty jako oszczerstwo i prowokację i zażądał cofnięcia zarządzenia o wydaleniu tych pracowników. Znane jest też powszechnie zdanie postępowej opinii społecznej na temat przyczyn tego bezprecedensowego kroku rządu brytyjskiego: chodzi o próbę storpedowania zapowiadającego się co raz wyraźniej odprężenia na europejskiej linii Wschód — Zachód, a tym samym na całym świecie. Tym niemniej, w dalszym ciągu interesują opinie publiczną kulisy antyradzieckiej kampanii na Wyspach Brytyjskich i tło, na jakim utkana została ostatnia prowokacja.

ODSŁANIA te kulisy w sposób bardzo jaskrawy i przekony wający prasa radziecka z ostatnich dni. Na łamach „Izwiestii" ukazał się obszerny wywiad ze znanym wywiadowcą i byłym szefem specjalnego antyradzieckiego wydziału Secret Intelligence Service (SIS) — Kimem Philby, który na pytanie dotyczące wpływu SIS na politykę rządu Wielkiej Brytanii odpowiedział: **„Wywiad brytyjski można z całą odpowiedzialnością traktować jako główny instrument wojny psychologicznej. Wiadomo np., że wywiad brytyjski prowadził swoje antyradzieckie operacje nieprzerwanie nawet w okresie wojny z hitlerowską Rzeszą. Po wojnie ta dziedzina działalności, obejmująca już wszystkie kraje socjalistyczne, była głównym celem brytyjskiego wywiadu".** Philby przypomniał, że w 1953 r. powołano przy rządzie brytyjskim „komitet do walki z komunizmem", na czele którego stał wiceminister spraw zagranicznych. Do niesławnej pamięci działalności tego komitetu należały próby rozbicia jedności krajów socjalistycznych czy usiłowania wywiadu brytyjskiego, zmierzające do zakłócenia układów pokojowych z Austrią.

KILKA lat potem na pomoc temu komitetowi pospieszyła inna placówka tajnych służb angielskich — „specjalne akcje polityczne" (SPA), która miała wg dyrektywy szefa SIS opatrzonej numerem C 102/56 rozszerzyć działalność, organizując przewroty, tajne radiostacje, sabotaż i prowokację, jak również torpedując konferencje międzynarodowe. Bardzo też interesująco wyglądają w relacji Kima Philby wysiłki wywiadu brytyjskiego zmierzające do storpedowania pozytywnych posunięć rządu Willy Brandta w ramach jego „polityki wschodniej".

W SOBOTĘ „Prawda" zamieściła obszerny artykuł pt. **„O ciemnych sprawach wywiadu brytyjskiego"**, w którym, przytaczając wiele faktów wskazujących na prowokacyjne posunięcia SIS w stosunku do obywateli radzieckich przebywających w stolicy Wielkiej Brytanii, daje chronologiczny obraz „nadciągającej burzy", czyli ostatniego posunięcia rządu Heatha.

OD KOŃCA UB. ROKU wokół radzieckich placówek w Londynie, wokół obywateli radzieckich tworzono atmosferę zastraszenia i napięcia. Oto niektóre fakty: **30 marca usiłowano podpalić teatr Colder Green w czasie, kiedy występował w nim zespół pieśni i tańca z Kijowa; 10 maja do lokalu londyńskiego TASSA wdarła się grupa chuliganów; w nocy z 10 na 11 maja „nieznani sprawcy" podpalili hotel „New Langham", w którym mieszkali artyści z Kijowa; 30 maja do lokalu radzieckiego konsulatu wdarła się kilkunastoosobowa grupa mianująca się „bojownikami za idee syjonizmu", tłukąc szyby i łamiąc meble; 26 czerwca na lokal londyńskiego TASSA znów napadła grupa chuliganów; 15 lipca podjęto próbę przerwania uroczystego otwarcia wystawy radzieckiej fotografiki; 2 września zdemolowano lokale przed stawicielstw Aerofłotu i Inturistu w Londynie.**

Remigiusz SZCZĘSNOWICZ

PRAWDOPODOBNIE już za 2 lata na ulicach Nowego Jorku będą kursowały takie oto taksówki. Samochód, którego makietę wykonał Pratt Institute jest tylko kilka cm dłuższy od Volkswagena a wnętrze jego jest wygodniejsze i przestronniejsze niż limuzyny Cadillaca.

(CAF—UPI—telefoto)

RADZIECKA DELEGACJA PARTYJNO-RZĄDOWA OPUŚCIŁA DELHI

◆ W sobotę opuściła Delhi, udając się do Rangunu, radziecka delegacja partyjno-rządowa, z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym na czele. Delegacja znajduje się w drodze do Demokratycznej Republiki Wietnamu.

CESARZ JAPOŃSKI WE FRANCJI

◆ Z czterodniową nieoficjalną wizytą przybył do Paryża cesarz japoński Hirohito z małżonką. Jest to trzeci etap jego podróży po krajach Europy zachodniej. Poprzednio bawił w Danii i Belgii. Następnie odwiedzi on Londyn, Hagę, Genewę i Bonn.

LOTY KUBA — MIAMI NIE BĘDĄ KONTYNUOWANE

◆ Jak donosi agencja TANJUG, premier Kuby Fidel Castro oświadczył, że „most powietrzny" między Kubą a Miami na Florydzie zostanie zlikwidowany. Jak wiadomo, samoloty na tej trasie przewoziły do Stanów Zjednoczonych obywateli kubańskich, którzy chcieli opuścić kraj. Castro dodał, że na zlikwidowanie „mostu powietrznego" wpłynął fakt, iż wyczerpana została lista osób pragnących wyjechać na stałe. W ciągu ostatnich 6 lat do Miami przetransportowano około 246 tys. obywateli kubańskich.

Nowy wyższy etap współpracy Polska-CSRS

PRAGA PAP. Praski korespondent PAP red. R. Najderski pisze: — W obecnej 5-latce czechosłowacka gospodarka będzie nastawiona na rozwijanie wyższego stopnia specjalizacji i kooperacji z krajami członkowskimi RWPG, w tym również z Polską. Współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna między CSRS i PRL ma już przeszło 20-letnią tradycję i stale się pogłębia.

Zgodnie z podpisaną w Pradze na początku br. wieloletnią umową o wymianie towarów i płatnościach na lata 1971—1975, wartość obrotów handlowych między obu krajami ma wynieść w tym zakresie około 13,6 mld zł dewizowych, a więc będzie o około 73 procent większa w porównaniu do rezultatów osiągniętych w minionym pięcioleciu, przy czym wzrost ten nastąpi głównie w dziedzinie maszyn i urządzeń, zarówno w eksporcie, jak i imporcie.

OBOK tradycyjnej już współpracy w przemyśle maszynowym, górnictwie, czy przemyśle metalurgicznym, rozszerzy się ją w innych dziedzinach gospodarki, jak na przykład w przemyśle spożywczym, przetwórczym i materiałów budowlanych.

Będzie kontynuowana dodatkowa wymiana różnych rodzajów towarów rynkowych na podstawie umów zawieranych przez ministerstwo handlu wewnętrznego CSRS i PRL. Czechosłowacja będzie też w większej mierze korzystać z polskich usług w zakresie transportu morskiego, zaś polskie załogi budowlane będą w dalszym ciągu realizować niektóre czechosłowackie zamierzenia inwestycyjne. W bieżącym roku nasze załogi budowlane wznoszą ponad 10 ważnych dla gospodarki tego kraju obiektów przemysłowych, jak np.: elektrownię „Tusimice II", hutę szkła w Sazawie, jazy na Łabie w rejonie Mielnika, rozbudowują zakłady „Tesla-Orava" na Słowacji, zakłady chemiczne „Technoplast" w Chrastywi, budują drogi w rejonie Karkonoszy itd.

Szwedzi zaniepokojeni wypadkami cholery

SZTOKHOLM PAP. W Szwecji odnotowano już trzy wypadki zachorowań na cholerę. We wszystkich trzech wypadkach ofiary tej choroby zaraziły się podczas pobytu w południowej Hiszpanii. Ponadto, jak informuje dziennik „Expressen", w miejscowości Palma na Majorce na cholerę zachorowało dwóch obywateli szwedzkich. Władze szwedzkie zaleciły osobom starszym i chorowitym, aby wstrzymały się z wyjazdami do Hiszpanii.

Duszpasterstwo polskie w Australii

DUCHOWIEŃSTWO POLSKIE w Australii przygotowuje się do obchodu swego stulecia (jakkolwiek 100 lat od przybycia do tego kraju pierwszego księdza — Polaka, jezuity Leona Rogalskiego, minęło już 22 marca 1970 r.). Jednak większa liczba księży polskich pojawiła się na tym kontynencie dopiero wraz z masowym napływem naszych emigrantów do Australii, tj. po II wojnie światowej. W 1953 r. utworzona została Polska Misja Katolicka w Australii, a jej pierwszym rektorem Rzymska Kongregacja Konsystorialna mianowała ks. Witolda Dzięcioła. Według danych z 1968 r. w polskim duszpasterstwie w Australii pracowało wówczas 28 księży, a poza tym siostry zakonne. Liczba katolików wśród 120-tysięcznej Polonii australijskiej wynosi około 30 tys.

Głównym ośrodkiem katolickiej Polonii australijskiej jest kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Marayong, niedaleko Sydney, wybudowany dzięki ofiarności Polaków jako pomnik Tysiąclecia Chrztu Polski.

Karty walki czechosłowackich komunistów (2)

Kto to był Jan Zika?

KIEDY NADESZŁY CHMURNE, ciężkie chwile „drugiej republiki" (wrzesień 1938—1939), z jej płaszczeniem się przed faszyzmem, Zika podobnie jak i inni działacze komunistyczni, stara się zorganizować drugą linię obrony demokracji. Ta jednak również upada, nadchodzi dzień 15 marca 1939 roku, początek największej tragedii w nowożytnych dziejach Czech.

Tu też zaczyna się wprawdzie ostatnia, ale największa faza życia Ziki: staje się członkiem pierwszego nielegalnego Komitetu Centralnego KPCz. Od samego początku poszukiwany jest przez gestapo i musi się ukrywać. Udaje mu się jednak wysłać rodzinę do Związku Radzieckiego, a sam może poświęcić się działalności w ruchu oporu z całym swym zapałem i konsekwencją.

O ile Eduard Urx i Emanuel Klima byli politycznymi „gwiazdami" I nielegalnego KC, Zika był uznawaną osobistością organizatorską. Jego „resortem" były fabryki, najważniejszy wówczas z politycznego punktu widzenia odcinek pracy partyjnej. Praca wiodła mu się dobrze, a jeśli nielegalna KPCz oceniana była przez gestapo jako jedna z najlepiej zbudowanych w całej okupowanej Europie, jest w tym olbrzymia zasługa Ziki i jego fabryk, przynajmniej w sensie organizacyjnym.

KULMINACYJNA ERA ŻYCIOWEJ KARIERY Ziki związana jest jednak z II nielegalnym Komitetem Centralnym KPCz. Kiedy nazistom udało się na wiosnę 1941 roku zniszczyć I KC KPCz, Zika był jedynym jego członkiem, który uniknął aresztowania. Z wrodzonym mu zacięciem skupił wokół siebie „rezerwy", a wkrótce zaczął działać drugi nielegalny KC, który przywrócił strukturę nielegalnej partii i który w związku z udziałem ZSRR w wojnie z faszyzmem postawiony został przed zadaniem sformułowania nowej linii politycznej KPCz. Tu właśnie Zika wykazał w pełni swe zalety jako przywódca polityczny. Nową linię formułował nie tylko on sam. Był to jeszcze Komintern, był decydujący wpływ moskiewskiego kierownictwa KPCz. Ale Zika i jego towarzysze, wygnańcy, ukrywający się w ciasnych nielegalnych mieszkaniach, w piwnicach i lasach, walczący o życie, osiągnęli coś, przed czym nie można się z szacunkiem nie skłonić, coś, co stawia ich na czołowym miejscu wśród historycznych kierowniczych postaci Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Podstawowym czynem, stojącym na początku drogi, która wiodła do zakończonej sukcesem rewolucji narodowo-demokratycznej, czynem Ziki i jego towarzyszy, było wytworzenie linii frontu narodowego, linii ścisłego powiązania komunistów ze wszystkimi pozostałymi kierunkami antyfaszystowskiego ruchu oporu, związek proletariatu z wszystkimi występującymi przeciwko Hitlerowi klasami i warstwami społeczeństwa w celu przywrócenia wolności narodowej i niepodległości państwowej oraz dokonania głębokich przemian socjalno-rewolucyjnych państwowości czechosłowackiej.

Dlatego właśnie warto przypomnieć dziś w zarysie działalność Jana Ziki.

Dr Jarmila KOZDĘLKOVA

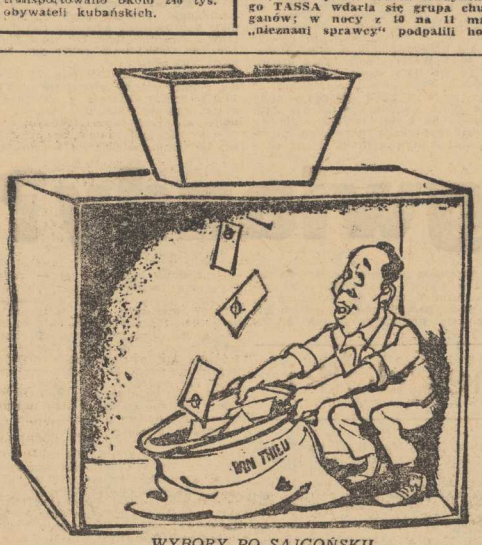

WYBORY PO SAJGOŃSKU

JAK WIDZĘ SWOJE MIASTO?

JUŻ PONAD dwadzieścia sześć lat mieszkamy w Szczecinie. Jedni tyle, inni trochę mniej, ale wszyscy bez wyjątku SZCZECINIANIE bardzo kochamy nasze miasto. Bo Szczecin to nasz DOM, w którym dzieją się sprawy dla nas najważniejsze; tu rośniemy, uczymy się życia i pracy, tu rosną nasze dzieci. Dlatego cieszymy się jak rośnie i pięknieje nasz wspólny DOM.

Radość z tego powodu nie przesłania nam faktu, iż chcielibyśmy widzieć nasze miasto nad Odrą jeszcze okazalsze i piękniejsze. Pragnęlibyśmy imponować naszym licznym gościom, którzy co roku tłumnie zjawiają się w Szczecinie, lecz równocześnie sami pragniemy, aby nasz DOM służył nam wszystkim coraz lepiej. Temu przede wszystkim należy przypisać, że nasza miłość do miasta nie jest bezkrytyczna. Zżymamy się i oburzamy na większe i mniejsze nieprawidłowości w gospodarce Gryfowego grodu; dajemy temu wyraz w licznych wypowiedziach w rodzinnym gronie, publicznie na zebraniach i w prasie. Wolimy bowiem często szorstkie, mocne słowo, które pobudza do działania, niż miły dla ucha, ale banalny komplement.

CHCEMY WIĘC znów porozmawiać o naszym wspólnym domu — Szczecinie. Czujemy taką potrzebę właśnie teraz, kiedy rozpoczął się czas WIELKIEJ

DEBATY OGÓLNONARODOWEJ nad treścią Wytycznych na VI Zjazd Partii, które wyznaczają zarysy kształtu naszego WIELKIEGO DOMU — Polski Ludowej.

Przyszłość Szczecina zależy od nas wszystkich, od naszych aspiracji i ambicji, od wymagań jakie postawimy wspólnie przed gospodarzami, którzy w naszym imieniu sprawują władzę, wreszcie od realnych możliwości finansowych i materialnych, na jakie nas aktualnie stać. Chcemy jednocześnie posiadać WIZJĘ PRZYSZŁOŚCI naszego miasta, chcemy pomówić o sprawach, których realizacja nastąpi dopiero w przyszłej pięciolatce, czy nawet jeszcze później. Pragniemy, aby również na ten temat wypowiedzieli się Czytelnicy.

JAK WIDZĘ SWOJE MIASTO? — tak brzmi tytuł naszej ankiety-sondażu. Zachęcamy wszystkich do udziału w szczerej rozmowie o problemach Szczecina. Widzimy w tym naszym wspólny udział w wypracowaniu programu rozwoju kraju, traktując tę dyskusję jak odzew na apel partii odwołującej się do naszej serdecznej, gospodarskiej troski, do krytycznego spojrzenia wokół siebie, do konstruktywnych projektów i propozycji. Poczujmy się jeszcze bardziej współgospodarzami miasta odpowiedzialnymi za jego losy, ukazujmy Szczecin takim, jakim powinien być naprawdę — NOWOCZESNĄ PORTOWĄ METROPOLIĄ.

Otwieramy szeroko łamy „Kuriera" dla głosów krytykujących niedostatki w gospodarce miejskiej i wnoszących konstruktywne propozycje naprawy. Wszystkie wypowiedzi skrzętnie będziemy notować, nie publikowane przekażemy władzom wojewódzkim i centralnym jako głosy opinii publicznej miasta.

◆ *Napisz (powiedz) co Ciebie, obywatela 350-tysięcznego miasta, obserwatora codziennego życia, najbardziej w nim cieszy a co razi i co w związku z tym proponujesz?*

◆ *Miasto, które się lubi, to miasto, w którym się dobrze pracuje, mieszka, kulturalnie wypoczywa. Co, Twoim zdaniem, należy zrobić dla lepszego spełnienia tych warunków?*

◆ *O kształcie miasta i życiu jego obywateli, decydują zarówno władze jak i mieszkańcy. Czy sądzisz, że udział szczecinian we współgospodarzeniu jest dostateczny, odpowiadający społecznym ambicjom i aspiracjom nas wszystkich?*

Czekamy na Wasze listy i wypowiedzi!

OTO bohaterowie filmu „Bitwa o Anglię" — polscy obrońcy angielskiego nieba w 1940 roku.

Prezentujemy „Czołówkę"

Wizytówka wytwórni

W PAŹDZIERNIKU br. — wzorem lat ubiegłych — w szczecińskich przybytkach X Muzy odbywać się będzie przegląd wojskowych filmów dokumentalnych. Licznie prezentowane filmy z Wytwórni Filmowej „Czołówka" — dzięki przychylności miejscowych władz, zdobyły sobie w Szczecinie największą widownię. Toteż z okazji kolejnej imprezy zapoznamy czytelników z działalnością „Czołówki".

METRYKA urodzenia tego najstarszego w Polsce Ludowej studia datuje się z roku 1943. Dokładnie w 533 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem, kamery zarejestrowały uroczystość historycznej przysięgi składanej przez kościuszkowców w Sielcach na ziemi radzieckiej. Następnym etapem był ich chrzest bojowy pod Lenino.

FRONTOWI operatorzy razem z oddziałami wojskowymi przekraczali graniczny Bug, filmowali entuzjazm witających wkraczające wojska mieszkańców Chełma i Lublina, filmowali defiladę zwycięstwa w spalonej Warszawie, byli z kamerami w bojach o Kołobrzeg i w czasie zaślubin żołnierzy polskich z Bałtykiem.

Wzruszały i mobilizowały żołnierzy do walki dokumenty nakręcone przez filmowców jeszcze w czasie, gdy na ziemiach polskich nie milkły działa: „Przysięgamy ziemi polskiej", „Bitwa o Kołobrzeg", „Na zachód", „Zagłada Berlina".

Szlak bojowy filmowców w mundurach trwa po dziś dzień. Rodowód „Czołówki" mobilizuje jej twórców do podejmowania, obok tematyki współczesnej (do której należą również filmy dotyczące obrony terytorialnej kraju), filmów popularyzujących dawne tradycje naszego oręża, postacie znanych dowódców wojskowych i powstań narodowych jak i o tradycjach sięgających najnowszej historii.

W OPARCIU o dorobek historyków polskich i zagranicznych też. Maciej Sieński w pełnometrażowym dokumencie „Spojrzenie na Wrzesień" wszechstronnie ukazuje prawdę historyczną o Wrześniu.

Film o podobnej randze „Tagebuch — dziennik dr Hansa Franka" w reż. Danuty Kępczyńskiej, jest dojrzałym dziełem o narodowej gehennie kraju podczas okupacji

W NAJBLIŻSZYCH zamierzeniach „Czołówki" znajdujemy kontynuację filmów obrazujących wysiłek zbrojny Polaków w latach II wojny światowej. Najpoważniejszym przedsięwzięciem jest pełnometrażowy film: „Drogi do Ojczyzny" zrealizowany przez Wincentego Ronisza. Będzie to pełny obraz walki żołnierzy polskich w latach 1939—45, uwzględniający boje na wszystkich frontach, oparty o oryginalne dokumenty filmowe, fotografie wykonywane często na taw. własny użytek. Reżyser konfrontuje posiadane materiały z miejscami dawnych walk, poszukuje porównań i analogii tych miejsc z wydarzeniami tam tych lat.

Rzetelnego opracowania doczeka się bitwa pod Monte Cassino, walki II Armii Wojska Polskiego, szereg partyzanckich bitew stoczonych w kraju, udział polskich okrętów wojennych w ponad 700 konwojach alianckich m. in. na trasie do Murmańska i Archangielska.

Z myślą o młodych widzach „Czołówka" przystąpiła do produkcji krótkich filmów o ceremoniałach wojskowych, które mają ukazać różnorodne zwyczaje i obyczaje naszego wojska przejawiające się m. in. w pielęgnowaniu tradycji bandery okręcu, oddawaniu honorów. Jeden z filmów tej serii ukaże historię Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

WIELE z omawianych tytułów będziemy mogli skonfrontować podczas tradycyjnego przeglądu nowości „Czołówki" na ekranach kin Szczecina.

Jerzy CHOJNACKI

Jeszcze jeden Stradivarius

GOSPODARZE jednego z domów małego francuskiego miasteczka Belles, małżonkowie Baeto — zabrali się do generalnych porządków. Na strychu znaleźli stare, sfatygowane mocno skrzypce. Nie zwrócili na nie specjalnej uwagi i dopiero przypadek sprawił, że w starym instrumencie zidentyfikowano dzieło sławnego mistrza Stradivariusa

Park... podwodny w Japonii

PIERWSZY na świecie park podwodny — wielki sztuczny basen oceaniczny budują Japończycy na przedmieściu Tasasimidau. Na obszarze 30 ha wykonuje się 20-metrowe wykopy, w których znajdzie pomieszczenie ziemne akwarium. Tu będzie przeniesiona flora i fauna oceaniczna. Zbiornik zostanie przykryty szklanym chodnikami, co pozwoli obserwować z góry roślinność, ryby i zwierzęta wodne.

Kamery już przygotowane...

W 1975 roku pierwsze fotografie z Marsa

WIEK XXI W PRZEKONANIU UCZONYCH należeć będzie do biologii. Niezbyt odległa perspektywa dotarcia do Marsa i zapoznania się z nowymi formami życia, rysuje przed biologią szczególne perspektywy. Znajduje się ona w przededniu wielkich i na pewno zaskakujących odkryć.

BIOLOGIA współczesna, rozpatrywana w tych właśnie kategoriach przyszłościowych, przedstawia się jako nauka o ogranicznej sferze działania. Ma ona bowiem dostęp do form i przejawów życia występujących tylko na kuli ziemskiej. Ewentualne odkrycie nowych żywych organizmów na innych planetach, otworzy przed nią ogromne perspektywy badawcze. W dość specyficzny sposób patrzy na te problemy dr Wolf Wishniac — dyr. Centrum Badań Przestrzeni Kosmicznej Uniwersytetu Rochester — twierdząc, iż **biologowie powinni być szczęśliwi, jeśli stwierdzą obecność życia na Marsie, ale równie szczęśliwi powinni być, gdy tego nie stwierdzą.**

Jeżeli znajdą żywe organizmy na powierzchni Marsa będzie to niewątpliwie wielkim odkryciem. Zaistnieje wtedy konieczność znalezienia odpowiedzi na pytanie czy budowa tych organizmów jest taka sama, bądź podobna do tych, jakie istnieją na globie ziemskim. Wśród biologów znajdują się tacy, którzy woleliby, aby nie potwierdziły się przypuszczenia o istnieniu życia na powierzchni Marsa. Są oni zwolennikami teorii o istnieniu dwóch planet podobnych, tej samej wielkości i kształtu, a różniących się tym, że tylko na jednej z nich istnieje życie.

PROGRAM badawczy zmierzający do poznania przejawów życia na Marsie, przygotowywany jest przez uczonych ZSRR i USA. We wszystkich planowanych eksperymentach badawczych podstawowe założenie opiera się na stwierdzeniu istnienia żywych organizmów, opartych o węgiel, tlen i azot, a więc o te same elementy na których opiera się życie biologiczne na Ziemi.

W ZWIĄZKU z badaniami uczonych radzieckich, specjaliści amerykańscy zastanawiają się czy pojazd mknący w kierunku Marsa nastawiony jest na tego rodzaju eksponaty biologiczne. Pojazd jest dostatecznie duży na to, by mógł pomieścić na pokładzie niezbędne urządzenia.

Uczeni amerykańscy z kolei przygotowują się do biologicznych eksperymentów badawczych na tej planecie w ramach planowanego lądowania statku „Viking". Przewidywane jest ono w sierpniu i październiku 1975 r.

PIERWSZY i najważniejszy etap eksperymentu polegać będzie na **wylądowaniu kamery fotograficznej na powierzchni planety.** Jest to niezbędne dla wyrobienia sobie dokładniejszego wyobrażenia o powierzchni Marsa. Być może więc na zdjęciach będzie można zobaczyć Marsjan? Zdjęcia przekażą, co jest rzeczą niezwykle ważną, zabarwienie oraz inne wizualne właściwości gleby.

SZCZEGÓŁY metod badawczych są już dokładnie opracowane. Pozostaje pytanie, co człowiek zastanie na Marsie, czy jego przewidywania się spełnią, czy też zaskoczony zostanie niespodzianką.

W nowy sezon

WSZYSCY CI którzy przetrwali potwornie długi i potwornie nudny tegoroczny telewizyjny festiwal teatralny (po którym teatralna Polska jawi mi się jako unikalny rezerwat starzyzny, nie tylko repertuarowej) mają okazję uczestniczenia w inauguracji nowego sezonu na największej scenie kraju. Na premiery przygotowano — teraz już zdecydowa na większość spektakli bywa uprzednio nagrywana — inscenizację „Fantazego" Słowackiego, podobno bardzo interesującą, do konaną przez Gustawa Holoubka.

Przeglądając propozycje repertuarowe Poniedziałkowego Teatru TV można dojść do wniosku, że zachowuje on swój dotychczasowy profil, preferując pozycje klasyki polskiej i obcej, oraz nie stroniąc także od czołowych twórców współczesności. Oto kilka przykładów: „Dwa Teatry" Szaniawskiego, „Zemsta" Fredry (w reż. Holoubka), „Wróg ludu" Ibsena (reż. J. Świderskiego), „Wesele" Wyspiańskiego (w reż. Lidii Zamkow), „Kurka wodna" Witkiewicza (reż. T. Minc). Kontynuowane będzie wprowadzanie na tę scenę najwybitniejszych spektakli przygotowanych przez ośrodki terenowe — i tak m. in. zobaczymy z Wrocławia „Romulusa" Duerrenmatta, a z Krakowa „Pygmaliona" Shawa.

Pewne novum w programie I to tzw. Scena Propozycji, na której znajdą się debiuty dramaturgiczne oraz te sztuki które z różnych przyczyn nie trafiły do repertuaru Teatru Poniedziałkowego. Prezentacje Sceny Propozycji odbywać się mają raz w miesiącu, w piątki.

I jeszcze dwa słowa o pozostałych „scenach" TV. W czwartki jak zwykle — sensacja (Kobra i tzw. Teatr Sensacji), natomiast w niedziele — powtórzenia najciekawszych pozycji teatralnych z programu II.

Dodajmy, iż w programie lokalnym TV Szczecin przewiduje się pokazywanie tych spektakli naszych teatrów dramatycznych, które zostały już „wygrane" na normalnej scenie. W myśl założeń programowych ma to być swego rodzaju forma „sceny objazdowej", bardzo trudnej do zrealizowania na naszym terenie ze względu na brak odpowiednich sal w miastach i wsiach województwa. Pomysł sam w sobie niezły tylko czy przypadkiem nie odbije się na niezbyt korzystnie kształtującej frekwencji w przybytkach szczecińskiej Melpomeny?

VOX

Pociągi — poduszkowe

PO WIELU latach burzliwych dyskusji na temat koncepcji „pojazdu przyszłości" dla masowej komunikacji, władze francuskie podjęły decyzję o budowie pociągu powietrznego według projektu inż. Jeana Bertina. Śmigłowe wagony z silnikami lotniczymi będą się poruszały z szybkością 200 km/godz. na poduszce powietrznej nad specjalnymi szynami betonowymi I to już w niedalekiej przyszłości lat 1975—1976.

Walizkowy... kompozytor

NIE JEST to Jan Sebastian, ani nasz wielki Fryderyk, ale i potrzeby ma niewielkie ten najmłodszy kompozytor świata. Nazywa się **Dimi**, mieści się w walizce, waży około 10 kg i zdaniem jego „ojca" — fińskiego inżyniera **D. Kurenniego**, komponuje różne melodie. Że nowy — zgoda; lekki i niekłopotliwy — również zgoda. Ale talent?

Kredyt dla Węgier

MIĘDZYNARODOWY Bank Inwestycyjny RWPG udzielił ostatnio Węgrom kredytu w wysokości 20,5 mln rubli transferowych na modernizację kolei — donosi praski dziennik „Rude Pravo". — Kredyt spłacony ma być w ciągu 10 lat.

Krzyżówka nr 39

Poziomo: 1. Poletko na stepie zaorane pod uprawę warzyw, arbuzów itp., 2. Narzędzie rolnicze, 6. Aromatyczna roślina używana m.in. do wyrobu syropu od kaszlu, 8. Rodzaj gwoździ do spajania blach, 10. Okres czasu, 11. Płaski drąg metalowy, 13. Największe góry w Europie, 15. Wybrany kolor w kartach, 17. Spojaliśta od kamieni jakości surowców i towarów, 21. Imitacja towaru na wystawie sklepu, 23. Prądnica, 24. Substancja lotna, 26. Symbol władzy marszałkowskiej, 27. Przedstawienie ze śpiewem i tańcami, 28. Futerkowe zwierzę hodowlane.

Pionowo: 1. Cienkie, delikatne płótno, 2. Rozprawa naukowa, 4. Mały, płaski rondelek, 5. Odprysk ognia, 7. Niezbędny na jachcie, 9. Rodzaj siekiery, 12. Lewy dopływ Odry lub zwierzę, 14. Krokodyle, jaszczurki itp., 16. Dekret carski, 18. Meksykańska roślina o dużych, mięsistych liściach, 19. Tajne porozumienie, spisek, 20. Szwajcarskie województwo, 22. Kamień półszlachetny, 23. Gliniane naczynie, 25. Surowiec do wyrobu płótna.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać pod adresem redakcji, pl. Hołdu Pruskiego 8 w terminie 10-dniowym z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka nr 39".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 37

Poziomo: piarg, baron, Atena, apasz, libra, Edyta, start, stogi, zapusty, tabu, rzęp, tokarka, redyk, onyks, Roman, „Halka", dzida, sadło, walka, rurka.

Pionowo: impet, gazeta, balast, okręg, seler, rzuty, tyran, impas, uda, okrasa, kondor, elana, kaduk.

Nagrody książkowe wylosowali: W. Cieczak — Szczecin, ul. Małopolska 82/15, B. Nowak — Różańsko 13 (pow. Myślibórz) i R. Łaczmański — Szczecin, ul. Odzieżowa 170/7.

Nagrody do odebrania w redakcji, III p., pok. 53.

MARCEL KALIL

(Tytuł oryg. „Portrait au couteau" — tłumaczyła M. Stefańska — Copyright by Editions DENOEL 1969)

19

Z lekko pogardliwym uśmieszkiem dorzucił:

— ...nawet pan!

Pomimo wszystko na Garcii to panowanie nad nerwami u młodego człowieka, przypominającego dziewczynę, robiło wrażenie. Zasztyletowana kochanka, stracone źródło dochodów, wiele godzin przesłuchania i jego mała wstrętna arogancja nie opuszczała go.

— Nie proszę o ocenę w sensie socjologicznym. Odpowiadajcie!

— Odpowiedziałem, nie? Zresztą już mówiłem trzydzieści sześć razy pańskim... Pańskim...

Zrobił nieokreślony gest w kierunku Cavignoliego i d'Auberta, po czym zrezygnował ze znalezienia odpowiedniego terminu i ciągnął dalej:

— ...że nie znałem przyjaciół Suzanne. Każdy żyje po swojemu, to moja dewiza. Wiele razy telefonowali do niej a ja podnosiłem słuchawkę. Ale nigdy nie pytałem o nazwisko. Dyskrecja zapewniona...

Nagle Garcia poczuł litość dla tego chłopaka z jego głupim cynizmem. Nie dodał ani słowa więcej. Wyszedł.

Udał się prosto do komisarza Fournier. Ten, widząc go wchodzącego wskazał na stos papierów leżących na biurku.

— Co to za zeznanie Dominici?

— Zeznanie...

— Bardzo dziwne... Co pan o tym myśli?

— Interesujące, nie?

— Jaki to ma związek z za... samobójstwem jego żony?

Garcia wzruszył ramionami.

— Bez wątpienia żadne... Zbieg okoliczności...

20

Fournier nagle zmienił temat

— A Guez, coście wyciągnęli?

— Opuścił swoich „kumpli" piętnaście po dwunastej. Potwierdzone. Z Saint-Germain do ulicy Ponthieu trzeba przynajmniej kwadrans, obojętnie jakim środkiem lokomocji. To daje 12.30. Zbrodnia miała miejsce pomiędzy 11.30 a 12.30, według opinii lekarza sądowego. To by się raczej zgadzało. Zresztą nie bardzo wiadomo czemu miałby ją zabić. Utrzymywała go...

— Widziano już lepsze rzeczy.

— Oczywiście...

— Nie spuszczajcie go z oka.

— Oczywiście...

Po powrocie do swego biura Garcia otworzył akta, które kazał przynieść wcześniej. Akta dotyczące sprawy Laurence Dominici.

Przeczytał raz jeszcze wszystkie dokumenty, sprawozdania z dochodzenia, zeznania, które wchodziły w skład akt. Wszystko to, w ostatecznym podsumowaniu sprowadzało się do niewielkiej historii: dość banalne życie, śmierć mniej banalna. Jakiś sekret, prawdopodobnie, w tym życiu i tej śmierci. Mężczyzna?

Laurence Dominici, zmarła w wieku 34 lat w nocy z dnia 21 na 22 maja 1968 r. utopiona w Sekwanie. Urodzona w Caen, w rodzinie nauczycielskiej. Do Paryża przybyła w wieku lat 18 aby kontynuować tu naukę. Skończyła Szkołę Sztuki Użytkowej a następnie weszła w spółkę z dekoratorem — pederastą pochodzenia pół-amerykańskiego, Hugo Rubią. (Spółka trwała aż do śmierci młodej kobiety. Laurence pracowała w swoim zawodzie i po ślubie. Hugo Rubia na skutek

21

dochodzenia został wyłączony ze sprawy: w momencie dokonania zbrodni od piętnastu dni znajdował się w Hammamet w pobliżu Tunisu). W 1958 r. Laurence spotyka Emmanuela Dominici, młodego architekta. Przez dziewięć lat wspólnego życia tworzą według wszelkich pozorów i według oświadczeń Emmanuela doskonałą parę. Dochodzenie nie zdołało ustalić istnienia jakiegokolwiek związku pozamałżeńskiego któregoż ze współmałżonków. Prowadzili jednak niezależny od siebie tryb życia: on — bardzo spokojny, pracowity robił dość błyskotliwą karierę; ona — rozpolitykowana, działająca w ugrupowaniu rewolucyjnym.

W maju 1968 roku zapala się oczywiście. Wygłasza przemówienia na Sorbonie i w Billancourt. Bojkotuje marsz: Bastylia — Saint - Lazare. Określa Waldeck-Rocheta i Georgesa Seguya jako sprzedawczyków. Wreszcie spędza prawie wszystkie noce w różnych miejscach okupowanych przez studentów i inne elementy.

Mąż czasami towarzyszy jej, ale zawsze wraca na noc do domu. Dlatego nie niepokoi się w nocy z 21 na 22, widząc że żona nie przychodzi. Sam idzie do kina (pasjonuje się westernami i filmami kryminalnymi serii B). Wrócił o północy i poszedł spać. Przynajmniej tak oświadczył. Dochodzenie ustaliło, że istotnie poszedł do kina Mac-Mahon na seans o godz. 22. Kasjerka, która znała go trochę (był stałym bywalcem), potwierdziła to. Ale naturalnie mógł wyjść stamtąd o każdej porze, nie będąc zauważonym. Ponadto nie ma żadnego dowodu na to, że istotnie o północy wrócił do domu. Moment śmierci Laurence, według opinii lekarza sądowego, ustalony został na godzinę pomiędzy 23 a 1 nad ranem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co robią dawne gwiazdy?

SZEDŁEM nowojorską Piątą Aleją, gdy towarzyszący mi amerykański dziennikarz nagle ożywił się i pokazując dyskretnym gestem idącą przed nami starszą damę powiedział: **Patrz! Deflilują przed tobą najsłynniejsze nogi świata...**

„Najsłynniejsze nogi" przemierzyły kilkanaście metrów, po czym skręciły w boczną ulicę, gdzie parkował sportowy samochód. Jedna z „najsłynniejszych nóg" nacisnęła starter, a ja zdążyłem dostrzec profil twarzy. Gdyby nie informacja mojego towarzysza — z trudem rozpoznałbym **Marlenę Dietrich.**

Nieoczekiwane spotkanie zachęciło mnie do śledzenia losów żyjących w Ameryce innych słynnych ongiś „lwic" ekranu. A więc:

Nasza POLA NEGRI vel Barbara Apolonia Chałupiec, pamiętny wamp ekranu z lat dwudziestych i trzydziestych, mieszka w San Antonio, stan Texas. Mówią, że ma lat 70, ale wtajemniczeni „biografowie" dają jej 75 wiosen. Poła oblewa się na czarno. Twarz ma pełną zmarszczek, cerę jasną. Pali dużo papierosów, nie stroni od alkoholu. Narzeka na współczesny film: „Nie lubię wyuzdanej nagości, która nie pozostawia nic wyobraźni". Napisała pamiętniki, w których mówi m. in. o kontaktach z Chaplinem, no i z Rudolfem Valentino. Grób sławnego kochanka, bożyszcza kobiet całego świata, odwiedza regularnie do dzisiaj i składa na nim kwiaty. Twierdzi, że Valentino posiadał niezwykłe właściwości magnetyczne.

Plotki i anegdotki

GRETA GARBO mieszka na nowojorskiej 52 Ulicy i ma o 8 lat więcej od liczby w nazwie owej ulicy. Dużo podróżuje. Pewien amerykański reporter, który zamierzał ją sfotografować gdy wychodziła z domu, długo się zastanawiał czy ma przed sobą ów wytęskniony obiekt. Greta była ubrana niedbale, w pantoflach na płaskim obcasie, w dużą światową cieszyła się jeszcze tak wielką sławą że angielscy spadochroniarze nazwali jej imieniem nowy typ spadochronu, który rozwijając się przybierał kształt biustu

— „Kiedyś było inaczej — zwierzyła się pewnemu dziennikarzowi — życie było bardziej naturalne.. Dzisiaj wszystko jest fałszywe i sztuczne. Pijemy wodę butelkowaną, a wkrótce będziemy oddychać powietrzem z butelki. Aktorzy nie troszczą się o zachowanie własnej indywidualności. Moda aktorka pod daje się operacji plastycznej, aby dostosować swoją twarz do mody".

Pod hasłem walki ze sztucznością Gloria Swanson podjęła walkę o naturalną wartość produktów spożywczych przeciwko stosowaniu DDT, przeciw zatruwaniu wody i powietrza. To ona jest autorką znanego powiedzenia, że gdyby jakiś ludożerca zjadł współczesnego Amerykanina, umarłby na skutek zatrucia rozmaitymi substancjami znajdującymi się w organizmie rodaków Gloria Swanson.

Zbigniew K. ROGOWSKI

Mae West żyje w odosobnieniu, w Santa Monica w Kalifornii. Pokoje jej willi pełne są posągów i posążków Wenus, amorków i aniołków. Nad jej okrągłym łóżkiem, w suficie, znajduje się olbrzymie lustro. Czy przegląda się w nim również chęcinie jak kiedyś? Ma posiadła bliżnierie wartości wielu milionów dolarów. Kiedy opuszcza swą rezydencję zawsze towarzyszy jej dwu uzbrojonych agentów towarzystwa asekuracyjnego. Otrzymuje nie zliczoną ilość listów, także od... homoseksualistów.

GLORIA SWANSON ma 73 lata, ale ciągle jeszcze występuje w TV. Także rzeźbi, maluje i projektuje modę damską. Ma trzy wspaniałe wille, ale żyje sama. Pięć jej małżeństw nie wytrzymało próby czasu. Gloria ma 3 dzieci i 8 wnucząt.

67-LETNIA aktorka amerykańska Marlena Dietrich wystąpiła 15 bm. przed lon dyńską publicznością w specjalnym koncercie, którego dochód przeznaczony został dla dzieci chorych psychicznie.

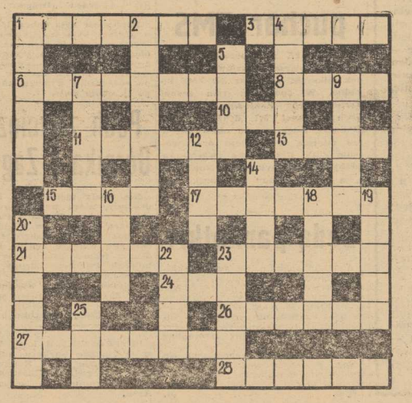

Mistrzynie Polski w dobrej formie

Piłkarki Pogoni nie dotrzymały kroku Otmętowi

W SOBOTNIE południe, w obecności garstki sympatyków zebranych w sali przy ul. Janickiego, zainaugurowały mistrzowskie boje sezonu rozgrywkowego 1971/72 I-ligowe piłkarki szczecińskiej Pogoni. W otwierającym ligowe zmagania pojedynku nasza „siódemka" zmierzyła się z aktualnymi mistrzyniami kraju, piłkarkami Otmętu Krapkowice. Mecz dwóch najgroźniejszych rywali z ub. sezonu wygrał Otmęt 21:11 (9:4).

POGOŃ: Wildauer, Pobiedzińska, Guzik — Zatyracz, Zawiślińska, Piotrowska, Drozd, Bukowska, Kisiel, Mazurek, Hajdukiewicz.

OTMĘT: Walczak, Jabłońska, Jeż, Dreszer, Paterok, Gotówko, Malkusz, Florczyk, Rzążewska, Chilicka, Wieczorek.

Bramki zdobyły: dla Pogoni — Piotrowska i Zawiślińska — po 4, Guzik — Zatyracz — 2 i Hajdukiewicz — 1. Dla Otmętu natomiast: Jeż — 7, Dreszer — 6, Gotówko — 3, Paterok — 2, Jabłońska, Florczyk i Chilicka — po 1.

W SOBOTNIM spotkaniu drużyna z Krapkowic, stanowiąca trzon aktualnej reprezentacji Polski, okazała się zespołem o klasę lepszym od szczecinianek. „Siódemka" Otmętu zaimponowała bardzo dobrą szybkością, jej akcje były płynne, rozgrywane bardzo dokładnie i w większości skutecznie wykończone. Dużym atutem mistrzyń Polski było należyte opanowanie piłki, co pozwalało zawodniczkom Otmętu na przeprowadzanie urozmaiconych i przemyślanych zagrywek.

Drużyna Pogoni, która wystąpiła osłabiona brakiem dwóch chorych piłkarek Jańczak i Bilskiej — nie zasłużyła na zadowalającą notę. Nasz zespół już na początku spotkania „zgubił się". Jego poczynania były niezorganizowane i chaotyczne. Drużyna grała nerwowo. Sprawiało to, że szczecinianki często prześcigały się w popełnianiu błędów, niecelnie podawały, gubiły się w akcjach ofensywnych. Największe luki miała Pogoń w obronie. Po niżej możliwości zaprezentowała się również nasza bramkarka. Chaos i nerwowa atmosfera, jakie wkradły się w szeregi drużyny sprawiły też, że Pogoń mimo ambitnej i ofiarnej gry nie potrafiła uwidocznić swojej przewagi w grze nawet wtedy, gdy na boisku było tylko 5 zawodniczek Otmętu (razem z bramkarką). Drużyna z Krapkowic była w sobot nim pojedynku zdecydowanie lepsza. W zespole tym jest kilka zawodniczek, które strzelają na bramkę. W Pogoni tymczasem większość rzutów musiała oddawać Piotrowska. Pozostałe zawodniczki rzadko zdobywały się na próby zmuszenia do kapitulacji bramkarki rywalek. W tej sytuacji dyskusyjne było chyba zastosowanie szczelnego krycia, mającego na celu wyłączenie z gry — Dreszer przez Zawiślińską. Mimo to bowiem Dreszer uzyskała 6 bramek, a Zawiślińska tylko w ograniczonym stopniu mogła wykorzystywać swoje umiejętności.

Dziś oba zespoły zmierzą się w pojedynku rewanżowym.

(jagr)

W POZOSTAŁYCH spotkaniach padły następujące rezultaty: Ruch Chorzów — AZS Wrocław 4:13 (1:4), Start Gdańsk — Sośnica Gliwice 14:15 (10:6), AKS Chorzów — Przemysław Poznań 8:8 (4:2).

Z pokładu „Zewu Morza"

Pływająca „wieża Babel"

W CHERBOURGU byliśmy 13 września rano — mimo opóźnionego wyjścia. Francuzi już nas oczekiwali. Natychmiast wymieniliśmy załogę i wyszliśmy w morze.

Załoga składa się teraz z 25 osób, w tym 8 Francuzów (2 kobiety), 2 Belgów i 1 Szwajcar. Istna „wieża Babel". Niemniej wszyscy rozumieją się doskonale. Pierwszym portem z nową załogą był Lezardrieux, gdzie mieści się francuska szkoła żeglarska. Zwiedziliśmy ją, jak również drugą w Paimpol, dokąd zabrano nas samochodami. Następnym portem było St. Malo — sadyba dawnych korsarzy francuskich, urocze miasto, pełne zabytków. Stamtąd, przy pięknej pogodzie i sprzyjającym wietrze, popłynęliśmy do Anglii, na wyspy Scilly. Byliśmy pierwszym polskim jachtem, który tam zawinął.

Drobna ciekawostka — port St. Marys, w którym staliśmy, stanowi prywatną własność. Nasza wizyta z tak różnorodną załogą wzbudziła duże zainteresowanie. Po jednoggodzinnym postoju popłynęliśmy do Plymouth, gdzie stoimy od wczoraj, tj. 19 września. Jutro rano płyniemy do Salcombe na zaproszenie angielskiej szkoły żeglarskiej.

23 i 24 września spędzimy w Portsmouth, następnie żegnamy się z Francuzami. Jeśli pozwoli nam czas, chcemy w drodze powrotnej wejść do Rouen, a następnie, już „non-stop", przez Skagerrak do kraju.

LIST TEN frankuję polskim znaczkiem. Zgodnie ze starym przepisem list opatrzony pieczątką statku można wysłać ze znaczkiem do kraju macierzystego.

Łączę serdeczne pozdrowienia.
Z. MICHALSKI

Plymouth, 20. IX. 1971 r.

W wyścigu australijskim o Puchar „Kuriera"

XXIII Jesienne Regaty Żeglarskie rozpoczęte!

WCZORAJ nastąpiło uroczyste otwarcie XXIII Jesiennych Regat Żeglarskich o puchar przechodni ufundowany przez redakcję „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO" oraz nagrody Stoczni Jachtowej, SOZŻ, przedsiębiorstw gospodarki morskiej, WKZZ, MKKFiT, LOK i klubów sportowych.

PO podniesieniu bandery na statku komisji sędziowskiej przy cumowanym na przystani jachtowej MKS „Pogoń", rozpoczęto pierwszą serię wyścigów, które rozgrywane są systemem klasowym.

DZIŚ, w niedzielę od g. 9 dalszy ciąg regat, natomiast około g. 12 nastąpi start do niezwykle atrakcyjnego i widowiskowego wyścigu australijskiego.

Uroczyste zakończenie regat odbędzie się 25 listopada w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji resortu Żeglugi przy pl. Batorego.

WARTO jeszcze dodać, że w poprzednich regatach jesiennych startowało w konkurencjach klasowych i wyścigu australijskim 80 jachtów z 207 żeglarzami — załogantami.

W ub. roku puchar przechodni „KURIERA" w głównym wyścigu australijskim zdobył Jerzy Paszek z Arkonii, natomiast w tym samym wyścigu, na jachcie powyżej 2 ton wyporności, triumfował Jerzy Siudy — JK LOK. (a)

• • •

W SOBOTĘ, PÓŹNYM WIECZOREM sędzia regat Stanisława Jarząb przekazała „KURIEROWI" następującą informację:

Po pierwszym dniu wyścigów, w przeliczeniu na klasy, w czołówce znalazły się dwa „Latające Holendry" i jeden „Dragon". Startuje łącznie 89 jachtów.

Wietrzność była dobra, toteż walka o prymat była wyjątkowo ostra, a żeglarze musieli wykazać się bezbłędną znajomością techniki pracy z żaglami. Ogłoszenie ostatecznych wyników nastąpi dziś, w niedzielę, po rozegraniu wyścigu australijskiego tj. około godz. 14.

SKL dopiero czwarty!

WCZORAJ na stadionie SKL rozegrano pierwszą serię zawodów lekkoatletycznych z udziałem zespołów: SKL Szczecin, Budowlani Bydgoszcz, Oleśniczanka Oleśnica, Warta Poznań, Pomorze Stargard, Energetyk Poznań i Stadion Zielona Góra. Zadecydują one, które z tych drużyn spadną do II ligi.

NAJCIEKAWSZE wyniki uzyskali — brązowy medalista z Helsinek w skoku w dal S. Szudrowicz (Warta) — 8,03 m, D. Danczura (SKL) w oszczepie 72,20 m, 14-letnia J. Michalewicz (Warta) — 161 cm w skoku wzwyż — drugie miejsce zajęła K. Kubiatowska (Pomorze) 153 cm (rek. okr. jun. mł.). Rek. okręgu ustanowił także M. Czajkowski (Pomorze) w rzucie młotem 54,24 m.

PO PIERWSZYM dniu zawodów punktacja zespołowa przedstawia się następująco: 1) Warta Poznań — 107 pkt., 2) Oleśniczanka — 99 pkt., 3) Stadion Z. G. — 93 pkt., 4) SKL — 92 pkt., 5) Budowlani Bydgoszcz i Pomorze Stargard po 90 pkt., 7) Energetyk Poznań — 87 pkt.

DZIŚ dalszy ciąg imprezy o godz. 9 (eliminacje) i 15 (finały).

Drukarze zdobyli puchar ZMS

W SOBOTĘ na bocznym boisku Pogoni rozegrano finałowy pojedynek piłkarski o puchar ZD ZMS Pogodno. W spotkaniu tym zespół Szczecińskich Zakładów Graficznych pokonał 3:1 drużynę FMS „Polmo", dzięki czemu zdobył pierwsze miejsce w turnieju oraz trofeum ZMS. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stolarczyk — 2 i Nowak — 1, a dla „Polmo" — Buczkowski — 1. (g)

Będą pamiątki!

A WIĘC spełniło się życzenie kibiców szczecińskiej Pogoni. Wydział Handlu MRN zezwolił na prowadzenie sprzedaży w obrębie stadionu i płytami przy ul. Twardowskiego oraz na przystani jachtowej klubowych pamiątek w postaci proporczyków, znaczków itp., elementów typu reklamowego.

Najprawdopodobniej pamiątki klubowe będzie można nabywać w specjalnym kiosku, już od 24 bm., podczas meczu I-ligowego: Pogoń — Legia. (a)

Pech zwycięzców Górnika i Zagłębia

Nie miały szczęścia w losowaniu drużyny, które wyeliminowały polskie zespoły z Pucharu Europy i z Pucharu Zdobywców Pucharów. Po gromca Górnika Zabrze Olimpique Marsylia walczyć będzie w II rundzie z tegorocznym zdobywcą klubowego Pucharu Europy, amsterdamskim Ajaxem.

Atvidaberg, który wyeliminował z PZP Zagłębie Sosnowiec spotka się natomiast z angielskim zespołem Chelsea, który aktualnie broni tego pucharu.

PRZECIWNIKIEM Legii Warszawa w II rundzie pucharu piłkarskiego UEFA będzie Rapid Bukareszt, natomiast Zagłębie Walbrzych grać będzie z rumuńskim zespołem UT Arad.

NA TRASIE Russe — Gabrovo długości 157 km rozegrali kolarze, uczestnicy Międzynarodowego Wyścigu Dookoła Bułgarii, X etap. Przyniósł on sukces kolarzom polskim. Indywidualnie zwyciężył Zygmunt Hanusik, który pierwszy minął linę mety w czasie 4:17,05 wyprzedzając minimalnie po emocjonującej walce Duńczyka Hansena. W klasyfikacji indywidualnej prowadzi nadal Ryszard Szurkowski (Polska), a w klasyfikacji drużynowej ekipa ZSRR. Drużynowo X etap wygrała reprezentacja Polski.

Na zdjęciu: Ryszard Szurkowski. (Foto — CAF)

Pierwsi dyplomanci wf na szczecińskiej WSN

WCZORAJ w auli WSN na Wielkopolskiej odbyło się wręczenie dyplomów pierwszym dyplomantom wydziału WF szczecińskiej uczelni. W uroczystości uczestniczyli m. in. wicedyr. departamentu wojskowego Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego płk Edward Gruszka oraz profesor wydziału wf na uniwersytecie w Rostocku (NRD) prof. Heinz Bäskau.

WYDZIAŁ ukończyło 36 studentów wśród nich z wyróżnieniem Eugenia Ciszyk, której dyplom wręczył na centralnej uroczystości, inaugurującej w hali WDS nowy rok akademicki, minister dr Henryk Jabłoński.

Wczoraj przemówił do absolwentów rektor, doc. dr Henryk Lesiński, a okolicznościowe przemówienia wygłosili nadto doc. dr Tadeusz Mieczkowski, prof. H. Bäskau oraz przedstawiciele RU ZSP, ZO ZMS oraz kuratorium OS.

PO CZĘŚCI OFICJALNEJ wykonano bogaty program artystyczny. Śpiewał m. in. reprezentacyjny chór WSN, który w piątek zainaugurował ogólnopolską uroczystość tradycyjnym „Gaudeamus".

Miłym akcentem było przekazanie chórowi WSN pięknego bukietu czerwonych róż z odręcznym pismem wicepremiera Wincentego Kraski, który życzył szczecińskiemu zespołowi dalszych sukcesów na niwie krzewienia pieśni wśród młodzieży akademickiej. (a)

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 9 — sala gimn. Zakładów Usług Budownictwa na ul. Szerokiej na Krzekowie: turniej zapaśniczy o mistrzostwo I ligi juniorów w stylu wolnym, z udziałem GKS Dąbrowa Katowice, KS Drukarz Warszawa i KS Budowlani Szczecin.

Godz. 9 — stadion AZS przy ul. Kordeckiego — otwarcie I Uniwersjady Szczecińskiej.

Godz. 9 — jezioro Dąbskie (meta na przystani jachtowej Pogoni przy ul. Przestrzennej) — d.c. jesiennych regat żeglarskich o puchar przechodni „Kuriera Szczecińskiego".

Godz. 9 — stadion SKL przy al. Wojska Polskiego — d.c. meczu lekkoatletycznego o utrzymanie się w II lidze.

Godz. 9.30 — boisko przy ul. Dubois — finał turnieju piłkarskiego dla nie zrzeszonych.

Godz. 11 — hala sportowa przy ul. Janickiego — rewanżowe spotkanie w piłce ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi: Pogoń — Otmęt Krapkowice (bez udziału publiczności).

Godz. 11 — stadion przy ul. Chopina — mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi: Czarni — Warta Poznań.

Godz. 11 — stadion przy ul. Dubois — mecz p. nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej Stal Stocznia — Chemik.

Godz. 12 — Odra u stóp Wałów Chrobrego — wiośniarskie regaty uczelnianych „ósemek" o puchar Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. (a)

Na marginesie pucharowego Waterloo

Kciuki zawiodły

W UBIEGŁĄ ŚRODĘ kilkunastu działaczy, ekspertów i dziennikarzy bardzo mocno **zaciskało kciuki** — wiadomo, czołowe polskie zespoły walczyły o awans do kolejnej rundy Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów. **Niestety, ta tradycyjna metoda** (zaciskania kciuka), **praktykowana często przez licealistów w trudnych chwilach życiowych, zawiodła na całej linii.** Jeszcze raz okazało się, że nasze pobożne życzenia to jedno, a konkretne umiejętności rywali to drugie. **Niestety, trzeba się będzie chyba głęboko zastanowić — pora ku temu najwyższa — dlaczego, mimo iż tak bardzo, bardzo chcemy aby nasi wygrywali, dzieje się odwrotnie. I dlaczego, nawet jeśli przegrywają, robią to tak jakoś nieudolnie...**

Są dziedziny naszego sportowego życia — lekkoatletyka, koszykówka, kolarstwo, podnoszenie ciężarów, boks — w których mniej może zaciskając kciuki, a bardziej ruszając kończynami (ale przede wszystkim głową!) doszło się do wielu pięknych rezultatów, o jakich piłkarzom nawet się nie śniło. I chociaż tu także zdarzały się słabsze dni, kryzysy, błędy taktyczne i temu podobne to jednak były to słabości którym starano się zapobiegać lub w porę je eliminować. Bez względu jednak na te okoliczności opinia publiczna widziała, że **tu się pracuje.** Używając do tej pracy, prócz normalnego „arsenału treningowego", również najnowocześniejszych zdobyczy techniki, również pomocy naukowców...

Nie wiem jak PZPN oceni tegoroczny start polskich drużyn w europejskich rozgrywkach pucharowych, jakie podejmie, wraz z klubowym „trustem mózgów" kroki aby nasza „kopana" zaczęła się wreszcie toczyć we właściwym kierunku — wiem natomiast jedno: **kciuki coraz częściej będą nas zawodzić.** Dziś już to nie wystarcza. (get)

NIEDZIELA 3 PAŹDZIERNIKA

DZIŚ: Teresy

JUTRO: Franciszka

POGODA

ZACHMURZENIE duże, mglisto. Po południu niewielkie przejaśnienia. Temperatura do 20 st. Wiatry słabe, zmienne.

TEATRY

POLSKI — „Bliski nieznajomy" g. 19.30; MUZYCZNY — „Gasparone" g. 16; PLECIUGA — „Szu-hin" g. 16.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Cyrk bez granic" g. 16.30; „Ciemne zapomniane przodków" g. 13, 15.30; „Życie rodzinne" g. 18, 20.30 pon.: „Podróż dookoła mojego mózgu" g. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30 — węg. od lat 16; „Życie rodzinne" g. 20.30; KOSMOS (tel. 335-02) „Arabeska" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. od lat 14 — panoram. (niedziela i pon.); COLOSSEUM (tel. 453-18) „Ambasadorowie nie mordują" g. 10, 13, 16.30, 19.30 — NRD od lat 16; pon.: „Tuno Ruhelt porwany" g. 9, 12.30, 16, 19.30 — NRD od lat 16; BALTYK (tel. 733-35) „Narzeczona pirata" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. od lat 18 (niedziela i pon.); POLONIA (tel. 218-34) „Brekas — ostatni Mohikanin" g. 11, 14, 16 — ruam. od lat 11; „Pożądanie zwane Anada" g. 18, 20 — CSRS od lat 18; pon.: „Miraż" g. 10.30, 13, 15.30, 18 — USA od lat 16; „Beniamin, czyli pamiętnik młodzieńczego młodzieńca" g. 20 — fr. od lat 18; PIONIER (tel. 475-02) „Szalony koń" g. 13, 15 — USA od lat 11 — panoram.; „Warszawska opowieść" g. 17; „Morderca zostawia ślad" g. 18, 20 — pol. — panoram. od lat 16; „Iniona miłości" g. 22 — fr. od lat 18 — panoram.; pon.: „Kajtek" g. 10; „Szalony koń" 11, 13, 15; Przegląd filmów „Czołówki" g. 17; „Laika" g. 18.30; „Iniona miłości" g. 22 — fr. od lat 18 — panoram.; PROMIEN — „Pustelnia Parmeńska" g. 16, 19.10 — fr. od lat 14; „Motodrama" g. 14 — pol. od lat 16; MARS — „Gwiazdy Egeru" g. 16 — węg. od lat 14 — cz. I i II — panoram.; FALA — „Twarz anioła" g. 13, 15, 17, 19 — pol. od lat 16; ECHO (Krzekowo) „Winnetou wśród sępów" g. 18, 20 — jug. od lat 11 — panoram.; SZMARAGDOWE (Zdrojki) „Panienka z okienka" g. 13, 16 — pol. — panoram. od lat 11; „Marzenia miłosne" g. 19 — węg. od lat 14; MEWA (Żelechowo) „Pogoń za Adamem" g. 16, 18 — pol. od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „100 karabinów" g. 16 — USA od lat 16; „Zbrodnia i kara" g. 18 — radz. od lat 16 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Lew, przeżyć się do skoku" g. 17, 19 — węg. od lat 16; 1 MAJ (Żydowce) „Pan Dodek" g. 15, 17, 19 — pol. od lat 11; RAJKA (Police) „Romantyczni" g. 17, 19 — pol. od lat 14; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Rozśpiewane wakacje" g. 18 — NRD od lat 14; SYRENKA (Jasienica) „Południk — zero" g. 17, 19 — pol. od lat 16 — panoram.; ZATOKA (Nowe Warpno) „Tuno Ruhelt porwany" g. 18.30 — NRD od lat 16; DERBY — „Noc generałów" g. 18 — ang. od lat 16 — panoram.; DAR (Stargard) „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni" g. 16, 18, 20 — pol. od lat 14; WISŁA (Gołenów) „Nie lubię poniedziałku" g. 18, 20 — pol. od lat 11; HOROPNIK (Pyrzyce) „Bitwa nad Neretwą" — jug. od lat 14 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Profesor zbrodni" — węg. od lat 14;

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

POLONIA — „Tajemnicze odwiedziny" g. 10, 11; PIONIER — „Kajtek" g. 10, 11, 12; PROMIEŃ — „Przygody Tomka Sawyera" g. 12; MARS — „Mój pies Wulkan" g. 11; FALA — „Czerwony kapturek" g. 12; ECHO — „Cudowna lamiełówka" g. 16; SZMARAGDOWE — „Piękny panny Than" g. 12; MEWA — „Nowy domek" g. 14; PRZYJAŹŃ — „Milcząca gwiazda" g. 12; HUTNIK — „Łajkonik" g. 12; 1 MAJ (Żydowce) „Twoja gola" g. 14; BAJKA — „Człowiek z M-3" g. 11.15; BIAŁY ŻAGIEL — „Podwodny skarb" g. 16; SYRENKA — „Jezioro Flamingów" g. 16; ZATOKA — „Poranki młodości" g. 15.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 30 — „Pekin" g. 11—20.

WYSTAWY

MUZEUM — ul. Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w. Sztuka polska od końca XVIII w. Współczesne malarstwo i rzeźba krajów socjalistycznych Władztwo Książąt Pomorskich g. 10—16; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat. Gospodarka morska na Pomorzu Zach.: 1945—1970. Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zach. 800-lecie pieniądza zachodniopomorskiego. Kultura Afryki Zachodniej. Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim. ZAMEK — WDK — Malarstwo Heinza Lehmara. Rysunki dzieci z Erfurtu g. 11—18; ZAMEK BWA — Malarstwo grupy „Beskid". Malarstwo z Międzynarodowego Plenerzu „Szczecin 71" g. 11—18; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Z. Brodowicza. GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — grafika H. Chrostowskiej.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCEJ — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — Golęcino; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; PORADNIE: DZIECIĘCA — Jedn. Narodowej 12 — g. 12—7; OGÓLNA — Jedn. Narodowej 12 — całą dobę (gabinet zabiegowy od 9—16); STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 9—14 i od g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — całą dobę (w tym gabinet zabiegowy).

APTEKI

NR 46 (dodatkowo odtrutki i tlen) — Wielka 17 — tel. 372-75; NR 8 — al. Wyzwolenia 107 — tel. 218-12; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 i 469-24. Pociągi przyjeżdżające 916. Pociągi odjeżdżające — 917.

DYŻURY DELIKATESÓW

NR 5 — Wyzwolenia 37 — g. 10—15; NR 3 — Krzywoustego 9 — g. 15—20; NR 8 — Jedn. Narodowej 47 — g. 14—20 (cukierniczy).

OBSŁUGA SAMOCHODÓW — TOS — Mieszka I 65 — g. 8—16.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

7.50 TV kurs rolniczy. 8.25 „Przypominamy, radzimy". 8.35 „Nowoczesność w domu i zagrodzie". 9 Program dla młodych. 9.35 W cztery strony świata. 10.35 „Rumuńska rapsodia". 11 Sprawozdanie z mistrzostw w tenisie stołowym. 12.45 Dziennik TV. 12.30 Gra orkiestra TV Katowice. 12.30 „W obiektywie". 13.25 Przemiany. 13.35 PKF. 14.05 Sprawozdanie z finałów mistrzostw Polski na żużlu. 15.30 Dla dzieci „Żołnierska przygoda". 16.20 TV spotkania teatralne „Granica". 18.10 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film CSRS „Panna z dziećmi". 21.30 Magazyn sportowy. 22 Estrada Literacka.

PONIEDZIAŁEK

15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Zwierzyniec". 17.25 Echo stadionu. 18.05 „Dziewczynki". 18.15 Z kulturą na ty. 18.50 „Eureka". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Teatr TV — „Fantazy". 22.10 Na 25-lecie PIW. 22.35 Dziennik TV.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

8.25 Gimnastyka. 8.35 Lekcja jęz. ros. 9 Lekcja jęz. ang. 9.25 Kronika. 10 Widowisko dla dzieci. 11.10 Nowości nauki i techniki. 11.35 Wiadomości 11.40 W sali koncertowej. 12.40 „Kanał Salmaa". 13 Niedzielne rozmowy. 13.30 Ty i twój ogród. 14 Spotkanie w Rinie. 14.45 Czterej pancerni i pies". 16.10 Wiadomości. 16.15 W krainie baśni. 16.45 „Czego sobie życzysz". 17.45 Wiadomości. 18 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19.30 Kronika. 20 Film „Numer milicyjny 110". 21.05 Rytmy 71. 22.05 Wiadomości.

PONIEDZIAŁEK

8.50 Lekcja jęz. ang. 9.20 Gimnastyka. 9.30 Kronika. 10.05 „Numer milicyjny 110". 11.10 Rytmy 71. 12.15 Wiadomości. 15.30 Gimnastyka. 15.35 Lekcja jęz. ang. 16 Z reporterami przez świat. 17 Wiadomości. 17.05 „Kozacy". 18.20 Tele-reklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Pierwsza podróż". 19.30 Kronika. 20 Film „Lissy". 21.25 Czarny kanał. 21.55 „Jury ma głos". 22.20 Kronika.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24.

6.05 Kiermasz pod kogutkiem. 7.30 Show w rannych pantoflach. 9.05 Fala 71. 9.15 Magazyn wojskowy. 10 Dla dzieci „Ziemniaczana przygoda". 10.20 Radio-niedziela. 11 Rozgłośnia harcerska. 12.15 Wizerunki ludzi myślących. 12.45 Radio-niedziela. 13.15 Koncert rozrywkowy. 14 Kompozytor tygodnia. 14.30 „W Jeziorainach". 15 Koncert życzeń. 16.05 Przegląd wydarzeń. 16.20 Teatr PR „Miłość samuraja". 17.40 Melodie rozrywkowe. 18.05 Muzyka. 18.38 Dla was gramy i śpiewamy. 19 Kabarecik reklamowy. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.10 O czym mówią w świecie? 20.30 „Matysiakowie". 21 Przedstawiamy Bruno Slabinea. 22.00 Kto się z czego śmieje? 22 Muzyka taneczna. 22.30 Radio-niedziela. 23.10 Tańczymy do północy.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16, 21.30, 24.

7 Polska kapela. 7.45 Spacerowe melodie. 8 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radio-problemy. 8.45 Magazyn wojskowy. 9.05 Muzyczne cie kawostki. 9.40 „Głosy i odgłosy". 10 Notatnik kulturalny. 10.25 Radio-kuter. 10.57 „Jak się pozbyć czarnego kota?". 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Zgaduj-zgadula. 15 Dla dzieci — „Dziewięć spotkań". 15.45 Z widowni teatrów Wybrzeża. 16.05 „Piękne dzielnice". 17.05 Warszawski tygodnik dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18 Teatr PR. 19 Wojsko, strategia, obronność. 19.15 Radio-niedziela. 19.45 Audycja wojskowa. 20 Z kamera przez Śląsk. 22.25 Wieczorne rozmowy. 22.35 Spotkania z muzyką. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

6.05 Melodie przedwdzankni. 7.15 Instrumenty śpiewają. 7.20 Polityka dla wszystkich. 7.30 Spotkanie z F. Sinatrą. 8.10 Trybunał lubelski. 8.35 Niedzielne rytmy. 9 „Lampart". 9.10 Grające listy. 9.35 Od zachodu do wschodu słońca. 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 12.05 Słuchowisko „Bitwa koło ujścia La Platy". 12.20 Miedzy Bebino a Olimpią. 13 „Dom rodzinny". 13.15 Magazyn. 14.05 W podwójnej roli: Płaszyn Wroblewski. 14.20 Peryskop. 14.40 Muzyczne vademecum kinoma na. 15.10 Pierwsze obroty. 15.30 Paderewski jakiego pamiętamy. 15.50 „Zwierzenia prezentera". 16.15 Sylwetka piosenkarza. 16.40 „A drzewo chce przestąpić szumieć". 17 Spotkanie z E. Demarczyk. 18 Lektury, lektury. 18.15 Polonia śpiewa. 18.35 Mój magnetofon. 19 Słuchowisko „Nom omnis moriar". 19.37 Mini-max. 20 Bez piórka i węgla. 20.10 Wielkie recitale. 21.05 „Deszcz na głowę". 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.50 Suita tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.30 Mały słownik szlaków polnych. 22.35 Symfonie H. Berlioza. 23 „Drzewo rośnie zielone". 23.05 Muzyka noca.

NAUKA

STUDENCI IV roku udzielają korepetycji. Tel. 249-89. 12362-G

PRACA

LEKARZ przyjmie gosposię na stałe. Al. Woj. Polskiego 42/6. 12469-G

GOSPOSIA zaraz potrzebna. Średniowskiego 16, przy Lodogrytie. 12441-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku przedszkolnym we własnym domu. Tel. 741-12. 12421-G

DOCHODZĄCĄ, doświadczoną opiekunkę do 4-letniego dziecka przyjmę. Kaminki dolne. Tel. 272-84. 12377-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Tel. 262-74. 12366-G

POMOC do dziecka potrzebna. Grodzka 14/7. Tel. 359-07. 12189-G

NIERUCHOMOŚCI

POMIECHÓWEK k/Warszawy — parcele 4 000 m kw., budynek mieszkalny, łazienka, kanalizacja, c.o., budynek gospodarczy sprzedam. Tel. 205-45 w godz. 10 — 16. 12065-Pr

SEGMENT bliźniaka, parter wykończony sprzedam. Ząbki k/Warszawy, 2 min. od stacji. Tel. 19-70-89. 2776-K

DOMEK typu bliźniak, na wykończeniu przy ul. Samosierry 6 d sprzedam, najchętniej zamienię na mieszkanie zastępcze z dopłatą. Można oglądać od godz. 8 do 20. 12159-G

RÓŻNE

ODNAJMĘ garaż w śródmieściu, tel. 269-67. 12306-G

ODNAJMĘ garaż. Ul. Wieniawskiego 10. tel. 734-59. 12305-G

TELEWIZYJNE Pogotowie. inż. Czernecki, tel. 381-51. 12123-G

SPRZEDAŻ

SZCZENIAKA wilka oraz bernardyna sprzedam. Marzanny 5/5. 12304-G

SAMOCHÓD „Wartburg" 1000 sprzedam. Juranda 4. 12339-G

KAŻDĄ ilość owoców zimowych po cenie hurtowej sprzedaję. Czesława Waś, Wełtyń. tel. 55-21-49. 12360-G

„ZASTAWĘ" sprzedam. Szczecin, Łokietka 10/5. 12334-G

SILNIK Volkswagen 1200 ze skrzynią biegów sprzedam. Tel. 31-191. godz. 14—16. 12290-G

„FIATA" 1300 (włoski) sprzedam. Tel. 463-08. 12333-G

LOKALE

POKÓJ 2- lub 1-osobowy, komfortowy odnajmę osobom niepalącym. Tel. 758-20. 12406-G

POKÓJ odnajmę kulturalnemu i niepalącemu panu. Krasińskiego 60/2. 12402-G

MAŁŻEŃSTWO z małym dzieckiem poszukuje pokoju. Tel. 431-04. 12399-G

2 POKOJE, kuchnia, 44 m kw., piece, wspólna łazienka zamienię na kawalerkę, o... śródmieście. Tel. 353-33. 12393-G

STARSZA pani poszukuje umeblowanego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty: tel. 475-49. 12387-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje niedużego pokoju z używalnością kuchni. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 12383.

ŚWINOUJŚCIE — mieszkanie spółdzielcze M-4 zamienię na podobne lub M-3, spółdzielcze w Szczecinie. Wiadomość: Świnoujście, Żymierskiego 46d/16. 12374-G

2 MIESZKANIE po 2 pokoje z kuchnią, ciepłe, b. słoneczne. II p. zamienię na domek 2-rodzinny przeznaczony do sprzedaży. Zwrócę wszelkie koszty. Możliwość dopłaty. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 12312.

POKÓJ odnajmę. Brodzińskiego 89. 12307-G

2 MAŁE pokoje, kuchnia, po kapitalnym remoncie, oficyna zamienię na 2 pokoje, ewentualnie 1 pokój, do 40 m kw. z kuchnią, samodzielne. M. Buczka 24a/21 od godz. 16. 12301-G

ZGUBY

29. IX. 71 na Starym Mieście zaginął pies podobny do pekińczyka, czarny, podpalany, przednie łapki krzywe, ogon puszysty. Odprowadzić za wynagrodzeniem: ul. Rogurodzicy 4/20. tel. 344-52. 12377-G

Biuro Ogłoszeń — tel. 428-62

DYREKCJA DZIELNICOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH nr 1 SZCZECIN — ŚRÓDMIEŚCIE

zawiadamia

mieszkańców rejonu

ADM nr 1

mieszczącego się przy ul. Mazurskiej 44 że **4 października** zostanie przeniesiona siedziba ADM nr 1 na ul. Wielkopolską 43 B tel. 271-09. 3863-K

Zakład Usług Radiowych i Telewizyjnych

SPÓŁDZIELNI „METALOTECHNIKA"

ul. Marcina, Paw. U 1 — Osiedle Piastowskie

dokonuje napraw

w domu i w warstacie.

3806-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa Rolniczego w Szczecinie, ul. K. Kolumba 59 zatrudni natychmiast następujących pracowników: kierownika działu Zatrudnienia i Płac, technika normowania, kierowników robót kanalizacyjnych i sanitarnych, projektantów budowlanych i instalacji sanitarnych na stanowiska projektowania, kosztorysowania i weryfikcji dokumentcji. Wynagrodzenie zgodne z obowiązującymi tabelami do uzgodnienia na miejscu. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie i 4 lata praktyki lub średnie i 6 lat praktyki. Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni instruktora uczniów szkoły przyzakładowej ze specjalnością instalacji sanitarnych, oraz robotników w zawodach cieśli i betoniarza-zbrojarza. Wynagrodzenie dla instruktora wg stawki osobistego zaszeregowania i premia do uzgodnienia na miejscu. Wynagrodzenie robotników wg stawek akordowych. Ponadto dodatki za rozłąkę. Przedsiębiorstwo prowadzi roboty na terenie całego województwa szczecińskiego. Zgłoszenia kierować pod adresem Przedsiębiorstwa, tel. 476-25 do 28. 3858-K

Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie — Zespół Fizyki i Chemii zatrudni pracownika z wyższym wykształceniem technicznym lub o specjalności — fizyka na stanowisko asystenta naukowo-technicznego. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr WSM — Wały Chrobrego 1, pok. nr 6. 3759-K

Szczecińska Stocznia Remontowa zatrudni zaraz: kierownika Wydziału Budowlanego. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane i 5-letni staż pracy, mistrza instalacji sanitarno-elektrycznych, wymagane wykształcenie średnie oraz uprawnienia budowlane i 5-letni staż pracy, 4 robotników niewykwalifikowanych, 4 murarzy, 4 cieśli, zbrojarza, st. lakierz, dekarza, blacharza, szklarza, malarza, 2 ślusarzy, 5 monterów instalacji sanitarnych, wodno-kanalizacyjnych c. o. itp., 2 monterów instalacji elektrycznej, 2 brukarzy. Warunki płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, Szczecin, ul. Ludowa 13, tel. 292-329, 331. 3740-K

Fabryka Maszyn Budowlanych w Szczecinie, ul. St. Dubois 20 zatrudni spawaczy elektrycznych posiadających minimum rok praktyki, oraz ślusarzy z uprawnieniami do cięcia metali acetylenem. Wynagrodzenie na zasadzie Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego i Zakładowego Regulaminu Premiowania. 3703-K

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal" w Szczecinie, ul. Władysława IV 9 b zatrudni zaraz instruktora praktycznej nauki zawodu na terenie Świnoujścia w specjalności monter instalacji sanitarnych i wodno-kanalizacyjnych. Wymagana jest Zasadnicza Szkoła Zawodowa lub dokumenty mistrzowskie. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu w Dziale Kadr i Szkolenia, adres j. w. 3868-K

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Szczecinie, ul. Stornady 1 zatrudni natychmiast inspektora nadzoru robót ogólnobudowlanych — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i uprawnienia, st. inspektora kontroli płac, wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i 5 lat praktyki, starszego inspektora d/s kosztów w Dziale Ekonomicznym, wymagane wyższe wykształcenie lub średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki. Warunki płac do omówienia. Przedsiębiorstwo zatrudni również natychmiast następujących pracowników fizycznych: murarzy-tynkarzy, blacharzy, betoniarzy, zbrojarzy, dekarzy, monterów instalacji wod.-kan. i c.o., operatorów obsługi dźwigów samojezdnych. Od pracowników fizycznych nie wymaga się skierowań z Wydziału Zatrudnienia rad narodowych. Pracownikom fizycznym spoza terenu Szczecina zapewniamy zakwaterowanie. Pozostałe świadczenia wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac, pokój nr 113, tel. 423-71 lub 294-61, wew. 37. 3861-K

OŚRODEK METODYCZNY WZSP W SZCZECINIE

ogłasza zapisy

DO MIĘDZYSPÓŁDZIELNIANEGO KLUBU TAŃCA TOWARZYSKIEGO

Zebranie organizacyjne 6 października o godz. 18 **przy ul. Madalińskiego 9** (dojazd tramwajem nr 4 od al. Piastów, świetlica Spółdzielni „Odbudowa").

3862-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), R. Gomerski (z-ca red. naczelnego), K. Kulig, T. Rek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 43); dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 459-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 5) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumerata na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-17770 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 38.50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

Inauguracja „Miesiąca Upowszechniania Oszczędności"

Skarbonka milionów

W BIEŻĄCYM ROKU, podobnie jak w ubiegłych, październik przebiegać będzie pod hasłami oszczędności. Inauguracja „Miesiąca Upowszechniania Oszczędności" w Szczecinie odbyła się wczoraj w siedzibie Prezydium WRN z udziałem z-cy przewodniczącego Prez. WRN — H. Stefanika, sekretarza WK SD, członka Sejmowej Komisji Budżetu i Planu posła T. Stadnicze ńki i sekretarza WK FJN W. Janowskiego. Na wstępie spotkania 6 długoletnich pracownic PKO udekorowanych zostało pamiątkowymi odznakami „Gryfa Pomorskiego". Są to: F. Chmielewska, K. Ciesielska, T. Tyburska, H. Głąb, J. Tuczyk i K. Urban.

O AKTUALNYM stanie naszej wspólnej kasy mówił dyr. Oddziału Wojew. PKO Cz. Olejniczak. Cieszy stały, systematyczny wzrost wkładów. W ciągu 8 miesięcy bież. roku zanotowano najwyższy przyrost wkładów — 310 mln. Jest to o 44 mln zł więcej niż w najlepszym pod tym względem 1969 roku.

Możemy być dumni z powszechności oszczędzania. Na każdy statystyczny 1000 mieszkańców województwa przypadają 943 książeczki PKO. W Szczecinie jest jeszcze lepiej — 1 461 książeczek na każdy 1000, co plasuje nas na drugim miejscu w kraju, po Gdańsku. Zaznaczamy, że brane są pod uwagę tylko książeczki „czynne", w odróżnieniu od „śpiących", tj. takich na których od dwóch lat jest nie więcej niż 10 złotych. Bardzo widocznie zwiększa się liczba książeczek mieszkaniowych (jest ich obecnie 40 500), będących dowodem zapotrzebowania mieszkańców w tej dziedzinie oraz książeczek tzw. wieloletnich, świadczących o tym, że szczecinianie oszczędzają także z myślą o przyszłości swojej lub swoich dzieci. W bież. roku otwarto 58 tys. nowych książeczek.

W KASACH PKO i SOP obsługujących rolników znajduje się obecnie 3 590 mln złotych. Na zakup premiowych bonów oszczędnościowych mieszkańcy województwa przeznaczyli 54 mln zł. Ta najnowsza forma oszczędzania cieszy się wielkim powodzeniem.

DYNAMICZNIE również rozwija się działalność kredytowa PKO. Kilka liczb na dowód tego twierdzenia: w pierwszym roku po reformie (połączenie z dawnym ORS-em) udzielono kredytu na zakup art. przemysłowych w wysokości 299 mln zł, tj. o 50 mln więcej niż w poprzednim. W ciągu 8 miesięcy bież. roku „pożyczyliśmy" już 213 mln zł tj. o 36,9 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Najwięcej — 57 mln zł spożytkowano na zakup mebli, 52 mln zł na telewizory. Cieszy, że aż o 94 proc. wzrósł kredyt udzielony na zakup zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, co dowodzi dążenia do ułatwiania kobiecie pracy w kuchni.

NIE UPOWSZECHNIŁ się, niestety, kredyt na usługi. Skorzystały z niego tylko 53 osoby. Natomiast aż 1500 osób otrzymało fundusze na budowę domków. Wartość tego kredytu z 12,7 mln w 1969 r. wzrosła do 25,5 mln w ub. roku i 38,5 mln zł jakie udzieli się w bież. roku. Nowością jest udzielanie kredytu na uzupełnianie wkładów mieszkaniowych oraz na pokrycie kosztów wycieczek zagranicznych.

Korzyści jakie klienci PKO odnieśli w tym roku wyrażają się sumą 180 mln zł, w czym jest 180 samochodów rozlosowanych wśród posiadaczy książeczek samochodowych.

Kolejną szansą wygrania samochodu będzie „KONKURS 300" tradycyjnie rozpisywany w październiku. Wśród tych posiadaczy książeczki oszczędnościowej, którzy przez 4 miesiące nie podejmą zadeklarowanego wkładu rozlosowanych będzie, w skali kraju, 10 samochodów i 5 800 bonów towarowych, wartości od 300 — 5 000 zł.

ROZPOCZYNAJĄC kolejny „Miesięc Upowszechniania Oszczędności" szczególną uwagę powinniśmy wszyscy poświęcić młodzieży, od najmłodszych lat ucząc ją oszczędzania i pamiętając że „dobrze gospodarować to znaczy oszczędzać. (aż)

Notatnik szczeciński

✦ CZECHOSŁOWACKIE filmy oświatowe wyświetlone będą dziś, w niedzielę, o godz. 12, na wystawie pt. „Z pracowni praskich plastyków", eksponowanej w gmachu Muzeum Narodowego przy Wałach Chrobrego 3.

* * *

✦ WYSTAWA grafiki Haliny Chrostowskiej z Warszawy czynna jest w godzinach od 10 do 17, w salonie WAG przy pl. Hołdu Pruskiego.

IV Przegląd Filmów WF „Czołówka" „Wojsko Polskie na ekranie"

- **Projekcje w „Pionierze", „Delfinie" i „Marsie"**
- **Konkurs plastyczny dla młodzieży**
- **Spotkania z realizatorami**

PAŹDZIERNIK jest miesiącem, w którym na łamach gazet, w radiu i w TV nasila się problematyka wojskowa. Co roku 12 października obchodzimy bowiem rocznicę bitwy pod Lenino, która uznana została za dzień narodzin Ludowego Wojska Polskiego. Od czterech lat w obchodach Dnia Wojska Polskiego mamy także swój organizatorski udział.

W tym roku, jak w trzech latach poprzednich, odbędzie się w Szczecinie Przegląd Filmów WF „Czołówka" pt. **„Wojsko Polskie na ekranie".**

Przegląd i towarzyszące imprezy organizują: 12 Dywizja Zmechanizowana, Garnizonowy Klub Oficerski w Szczecinie, Centrala Wynajmu Filmów, Wojewódzki Zarząd Kin, Wydział Oświaty Prez. MRN, „Filmos", „Dom Książki", Pałac Młodzieży i Wojewódzki Dom Kultury przy współudziale Wytwórni Filmowej „Czołówka" w Warszawie, Towarzystwo Przyjaciół Szczecina i redakcji „Kurier Szczeciński".

Celem przeglądu jest zapoznanie społeczeństwa i młodzieży Szczecina z bogatym dorobkiem Wytwórni Filmowej „Czołówka" i przez filmy przez nią wyprodukowane z historią i dniem dzisiejszym odrodzonego Wojska Polskiego i historią oręża polskiego podczas zmagań z hitlerowskim najeźdźcą a także tradycjami oręża polskiego.

WZOREM lat ubiegłych w kinach „DELFIN" i „MARS" odbywać się będą projekcje dla młodzieży szkolnej. Natomiast kinomani będą mogli obejrzeć wszystkie zestawy filmowe w kinie „PIONIER" począwszy od dnia 4 października do 10 października. Inauguracja przeglądu odbędzie się w kinie „Mars" w dniu 3 października o godz. 19. Dom Książki organizuje w kinie „Mars" i „Delfin" w czasie trwania przeglądu kiermasz wydawnictw MON i loterię książkową.

ORGANIZATORZY Przeglądu Filmowego ogłaszają również **konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych.**

Obejrzane filmy będą inspiracją dla twórczości dzieci. W konkursie przewidziano liczne nagrody dla młodych plastyków jak i nauczycieli pod kierunkiem których powstaną wyróżnione prace. Kierownictwa szkół nadeślą do dnia 18 listopada na adres Pałacu Młodzieży wybrane prace; oceny ich dokona specjalne jury z udziałem plastyków i przedstawicieli Wojska Polskiego. Konkurs zakończy wystawa nagrodzonych prac w Garnizonowym Klubie Oficerskim oraz uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom.

Z OKAZJI przeglądu odbędą się również spotkania z przedstawicielami WF „Czołówka". Dziś do Szczecina przybyli reżyser **Danuta Kępczyńska** oraz kierownik redakcji płk **Zdzisław Lewandowski.**

Dziś o godz. 11 spotkają się oni z młodzieżą szkół średnich ogólnokształcących w Wojewódzkim Domu Kultury, o godz. 16 z aktywem młodzieżowym w jednostce wojskowej, a o godz. 19 wezmą udział w inauguracji Przeglądu Filmów WF „Czołówka" w kinie „Mars". W poniedziałek zaplanowano spotkania: o godz. 11 z młodzieżą Technikum Łączności, a o godz. 18 w Wojewódzkim Domu Kultury z uczestnikami DKF, członkami amatorskich klubów filmowych oraz fotografikami. W czasie spotkań wyświetlany będzie film „Tagebuch — Dziennik Hansa Franka" reżyserowany przez Danutę Kępczyńską. (wit)

JUTRO W „PIONIERZE"

W RAMACH IV Przeglądu Filmów WF „Czołówka" kino „Pionier" wyświetlać będzie jutro zestaw filmów krótkometrażowych: „Stemy pod jodłami", „Dla ciebie Warszawo", „Obrońcy Helu" oraz Wojskowy Magazyn Filmowy.

Serdecznie zapraszamy wszystkich kinomanów.

WSPÓLNE DZIAŁANIA MILICYJNO-SPOŁECZNE PRZYNOSZĄ REZULTATY

Sobotnie popołudnie na ulicach miasta

PÓŹNE sobotnie popołudnie. W komendach dzielnicowych MO panuje ożywiony ruch. Krótka odprawa i budynki opuszczają umundurowani funkcjonariusze milicji w towarzystwie mężczyzn z biało-czerwonymi opaskami na rękawach. Po cząkowo idą większą gromadą, później każda z grup kieruje się w wyznaczony rejon. Tak rozpoczynają się kolejne godziny wspólnego działania MO i społeczeństwa Szczecina przeciwko wszelkiego rodzaju elementom zakłócającym porządek w mieście.

„Kurier" i tym razem towarzyszy patrolom milicyjno-społecznym. Oto relacja naszego reportera.

Z Komendy Dzielnicowej MO Szczecin-Śródmieście o godz. 17.25 wyrusza kilkudziesięciu milicjantów wraz z 36 aktywistami społecznymi — pracownikami Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych nr 1 i nr 2. Ich zadaniem jest czuwanie nad porządkiem i bezpieczeństwem na ulicach w centrum miasta. Jednym z patroli dowodzi plut. Henryk Abelite. Towarzyszą mu pracownicy DZBM nr 1: Jan Możdżeński i Kazimierz Matuszewski. Idziemy ulicą Świerczewskiego. Przed piwiarnią „Pod beczką" spory tłumek podpitych mężczyzn. Plut. Abelite zwraca uwagę piwoszom, żeby nie tarasowali przejścia. Wielu z nich dzielnicowy zna dobrze. To przecież jego stały rejon działania. Wchodzimy do piwiarni. Tłok i zaduch. Kilku pijanych osobników, nachalnie domagających się dalszych kufli piwa, trzeba wyległymować i odesłać do domu.

Idziemy dalej, ulicą Jagiellońską i Śląską. Po drodze zaglądamy do „Piastowskiej". To także miejsce ciągłych awantur i burd pijackich. Teraz jeszcze panuje względny spokój. Ale później, po godzinie 20? Nasz patrol na pewno będzie miał powody do interwencji.

Na ulicy Śląskiej zatrzymuje nas kobieta. Prosi o pomoc. Jej współlokator, notabene ciągle pijany, awanturuje się, wyzywa używając niewybrednego słownika. Wchodzimy do mieszkania. Mężczyzna obiecuje, że już nigdy więcej, że to się nie powtórzy... Po pewnym czasie patrol zajrzy tu jeszcze raz, by sprawdzić skuteczność tej obietnicy.

Ponownie patrolujemy Świerczewskiego, Jagiellońską, Śląską. Znowu drobne interwencje w piwiarni. Zaglądamy do bram, gdzie często nowuje się awanturcy i napady: Jagiellońska 7, Śląska 42, Świerczewskiego 23. Szczególnie groźne są bramy tzw. przejściowe. W nich niejeden „jeleń" stracił zegarek czy portfel. otrzymując w zamian porządnego guza.

Pod „Piastowską" zatrzymujemy podpitego młodzieńca, nigdzie nie pracującego. Odprowadzamy go do komendy. Tam się wszystko wyjaśni. W pokoju oficera dyżurnego przyłącza się do patrolu jeszcze jeden pracownik DZBM nr 1 Wiesław Uziębło. Inne zajęcia nie pozwoliły mu na wcześniejszy udział w działaniach milicyjno-społecznych. Przy szansie więc teraz, może jego obecność przyda się jeszcze.

Wracamy w nasz rejon penetracji. Po drodze rozmawiamy o samej idei współdziałania społeczeństwa z milicją, o rezultatach tych akcji. Jan Możdżeński mówi: — **To jest naprawdę dobra rzecz. Chuligani się boją. Widzą z daleka, że idzie patrol, natychmiast milkną, starają się, żeby ich nie zauważono. Jest rzeczywiście spokojniej na ulicach. A jeszcze nie tak dawno człowiek bał się sam chodzić wieczorem.** (jas)

* * *

OGÓŁEM, we wczorajszych działaniach brało udział — obok milicji — 66 osób z aktywu robotniczego, w tym wielu członków ORMO. Do godz. 21.30 samo tylko pogotowie Komendy Miasta MO odnotowało 68 interwencji, m. in. przewożąc do izby wytrzeźwień 25 pijaków.

Pełne wyniki sobotnich działań podamy do wiadomości Czytelników w następnym wydaniu gazety.

Niespotykane kaprysy aury

Przerwa w ogrzewaniu

TEGO jeszcze nie było! W ciągu bez mała dwóch tygodni dwukrotnie już uruchamiano w Szczecinie centralne ogrzewanie, by... po kilku dniach je wygaszać. Jeszcze w piątkowym numerze gazety informowaliśmy Czytelników o przebiegu prac przy ponownym rozruchu urządzeń c.o., a oto wczoraj z MPGC otrzymaliśmy wiadomość, że wobec utrzymywania się przez dwa kolejne wieczory (o godz. 21) temperatury powyżej plus 12 stopni C., wstrzymuje się ogrzewanie budynków. Wczoraj rano przerwano więc dopływ ciepła z Elektrowni-Szczecin, jednocześnie przystępując do stopniowego wygaszania kotłowni.

Tak więc, za jakiś czas tegoroczny sezon ciepłowniczy trzeba będzie w Szczecinie zaczynać po raz trzeci. Nie trzeba wyjaśniać, że tego rodzaju sytuacja, spowodowana wyjątkowo kapryśną aurą, stwarza wielkie kłopoty załodze MPGC. (tawo)

Zgubiono — znaleziono

KSIĄŻECZKA PKO Jana Stencla, znaleziona w taksówce nr 7 do odebrania w redakcji, pok. 49.

Płaszcz męski ortalionowy oraz legitymacja DOKP Ryszarda Klazura do odebrania w kawiarni „Marzenie" ul. Świerczewskiego 4.

30. IX. znaleziono skrzynkę z mydłem, jest do odebrania w Spółdzielni „Ferrum", ul. Storrady 1 u Jana Górki lub Czesława Machały.

„Dni Kultury NRD"

Rysunki dzieci z Erfurtu

W SALI Anny Jagiellonki w Zamku Książąt Pomorskich trwa wystawa malowanek dzieci z Erfurtu, przygotowana przez Muzeum Anger. Bajecznie kolorowa sztuka dzieci zawsze znajduje wdzięcznych widzów zarówno wśród rówieśników jak i dorosłych, wystawa cieszy się więc dużym powodzeniem. Zwiedzający podziwiają zarówno wyobraźnię, jak i obrazki z życia i otoczenia, zaprezentowane przez małych autorów. Zachęcamy do oglądnięcia ekspozycji, która trwać będzie jeszcze tylko parę dni. (Up.)

NA ZDJĘCIU: jeden z zabawnych utworów, znajdujących się w Sali Anny Jagiellonki na wystawie malowanek dzieci z Erfurtu.

Foto — Al. Wituszyński

Koncert w Zamku

PROGRAM pierwszego w nowym sezonie koncertu kameralnego w Zamku poświęcony będzie całkowicie twórczości Ignacego Jana Paderewskiego, którego 30 rocznica śmierci minęła w tym roku. W koncercie wystąpi solistka szczecińskiego Teatru Muzycznego Jadwiga Bigoszewska oraz znany pianista warszawski Andrzej Stefański. Na program wieczoru złożą się m.in. utwory fortepianowe Paderewskiego — sonata es-moll i wariacje es-moll oraz pieśni do słów Adama Mickiewicza.

Dzisiejszy, inauguracyjny koncert dziesiątego już sezonu działalności STM prowadzić będzie red. Zbigniew Pawlicki.

Początek o godz. 19.

Dziś kiermasz książek na pl. Żołnierza

DZIŚ w godz. od 11 — 14, w alei przy placu Żołnierza trwać będzie kiermasz książek zorganizowany przez szczecińskich księgarzy przy współudziale uczennic najstarszej klasy księgarskiej Technikum Handlowego. Organizatorzy kiermaszu przygotowali wiele ciekawych pozycji zarówno z literatury pięknej jak też popularnonaukowej oraz wydawnictw dla dzieci i młodzieży. Zainteresowanych informujemy, że w ulicznej sprzedaży znajdzie się również bardzo poszukiwana Mała Encyklopedia Powszechna. (ru)